

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu, z wyjątkiem dni poświęconych.
 Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokółwskiego, Paasł Hausmanna 1. 3. — Listy należy frankować.
 Reklamacye otwarte wolne od opłat.
 Telefon Redakcyi Nr. 58.

Przeznaczona
 w miejscowości
 w Niemczech 3 K 23 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 30 h miesięcznie.
 „Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca (lub od 1 lipca do końca grudnia). Świerócznie i miesięcznie za dopłatą: pierwszy 1 K 30 h, drugi 60 h.
 „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 3 K.

Ceny ogłoszeń: Wstawniowy lub jego miejsce 20 hal.
 Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary tabelowej.
 Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników Sokółwskiego we Lwowie Paasł Hausmanna 1. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: O. Adam (V. de Biaczkowski) 26 Rue de Valenciennes.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Prezydent galic. dyrekcji poczt i telegrafów zamianował adjunkta, Jana Samotuka, pocztmistrem w Horodnicy.

Obwieszczenia

e. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 12 marca 1912 l. XVII. 3407 w sprawie tępienia wściekłych zwierząt w kraju i z dnia 11 marca 1912 l. XVII 4808 w sprawie zarządzeń weterynaryjno-policyjnych z powodu przyszytych w kraju, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru „Gazety Lwowskiej“.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 12 marca.

Praca dzieci w Austrii.

Urząd robotniczo-statystyczny wydał obecnie drugą część studyów nad pracą dzieci w Austrii, podając w niej rzeczowe oświetlenie materiałów statystycznych, zebranych w I. części, a odnoszących się do stanu w r. 1908.

Wyjmujemy ztamtąd następujące uwagi godne szczegóły.

Procentowe oznaczenie pracy dzieci można podać tylko w przybliżeniu, biorąc za podstawę stosunki wśród dziatwy uczęszczającej do szkół publicznych. Na tej też pod-

stawie publikacya Urzędu robotniczo-statystycznego ocenia częstość pracy dzieci na 34.8 proc., co znaczyłoby, że 1/3 ogólnej liczby dzieci w wieku szkolnym oddaje się pracy zarobkowej. Dodać zaś wypada, że idzie tu o dzieci w wieku 6—14 lat.

Wśród dziatwy tej przeważają chłopey o 2-3 proc.

W rozmaitych krajach cyfry powyższe układają się rozmaicie. Maximum pracujących dzieci wykazano w Karyntyi (52.9 proc. ogólnej liczby dzieci uczęszczających do szkół ludowych), na Śląsku (52.1 proc.), w Krainie (48.0 proc.) i na Bukowinie (47.7 proc.), najmniej w Austrii Dolnej (26.1 proc.). Inne kraje, w ich rzędzie także Galicya, zajmują pośredkowe pomiedzy tymi biegunami miejsce. Oczywiście odgrywają tu rolę rozstrzygającą stosunki ekonomiczne i socyalne poszczególnych krajów koronnych. Z tych samych przyczyn zachodzą także w poszczególnych powiatach. Gdybyśmy w podziale szli jeszcze dalej, w różnych okolicach każdego powiatu znaczne różnice co do procentowej częstości pracy dzieci.

W Galicyi n. p., która na ogół — jak wspomnieliśmy — nie wykazuje zbyt wielkiej liczby dzieci oddających się pracy zarobkowej, stwierdzono w niektórych powiatach i okolicach, że więcej, niż połowę dzieci należy zaliczyć do kategorii młodocianych zarobników. W Tyczynie np. ze 100 dzieci uczęszczających do szkoły ludowej zarobkuje 85.7, w pow. horodeńskim 85, w nadwórniańskim 63.1, w jasielskim 53.4, w borszczowskim 52.

Nie są to wszakże jeszcze cyfry najwyższe, jeśli przypatrzymy się w stosunkach innych krajów koronnych. Tak np. w Brunee, w Tyrolu, wszystkie dzieci, a więc 100 procent, zarobkują; w Peltau, w Styrii, liczba dzieci zarobkujących wynosi 96.3 proc., w Platten w Czechach 95.1 proc.

Ponownie wszakże zastrzedz się wypada, że ponieważ nie wszystkie dzieci obowiąz-

ne do pobierania nauki w szkole ludowej, istotnie uczęszczają do szkoły, podane więc powyżej cyfry mają wartość tylko problematyczną. W każdym razie pozwalają one wnosić, że częstość pracy dzieci jest znacznie większa, niż to sobie wyobrażamy.

Celem zresztą studyów przedsięwziętych w tym kierunku przez Urząd robotniczo-statystyczny nie były cyfry absolutne; szło tu raczej o wydobycie na jaw tych czynników, z których przyczyny panują przedstawione stosunki, a następnie stwierdzenie, w jakich warunkach odbywa się praca dzieci i jak oddziaływała ona na ich rozwój zarówno fizyczny, jak moralny.

Z grupy stosunków, które winny tu być uwzględnione, wysuwa publikacya na pierwsze miejsce kwestyę osiedlenia. Z zebranych materiałów statystycznych okazuje się, że na wsi częstość pracy dzieci jest prawie dwukrotnie tak wielka, jak w miastach lub miasteczkach: Przecięcie z całej Monarchii wykazuje mianowicie, że na 100 dzieci zarobkujących, przebywa na wsi 44.1 proc., w miasteczkach 38.3 proc., w miastach 22.3 proc. Jeszcze jaskrawiej występują te różnice w poszczególnych prowincjach, najjaskrawiej w okręgu tryesteńskim (13.8 proc. w mieście, 62.7 na wsi), w Galicyi (14.8 proc. w miastach, 40 proc. w miasteczkach, 39.9 proc. na wsi), i w Styrii (15.2 : 43.7 : 50.2). Wyjątkowo tylko w Salzburgu i Karyntyi, widocznie ze specjalnych przyczyn, procentowa częstość pracy dzieci w miastach jest bardzo znaczna i góruje nad częstością pracy wśród dzieci wiejskich. Do pewnego stopnia wyjaśnia tę anomalję okoliczność, że n. p. mieszkańcy miast Karyntyi przeważnie oddają się zajęciom rolniczym.

Łatwo zaś sobie wytłumaczyć, dla czego dziatwa wiejska, częściej niż miejska, wczesniej już musi oddawać się zarobkowananiu. Ludność miast jest przeważnie zasobniejsza, składa się w znacznej części z warstw zamożnych, które nie potrzebują

zaprzągać dzieci do pracy ku przysporzeniu dochodów rodzinie. Przetyem w miastach mniej nastęrcza się sposobności do zarobku dla dzieci. Ustawa bowiem dopuszcza pracę tę tylko w pewnych działach, przeważnie w przemyśle domowej, a tych nie uprawia się w mieście. Fabryki miejskie nie mogą być uważane za równoważnik, w nich bowiem nie wolno zatrudniać dzieci niżej lat 14.

Čzęstość pracy zarobkowej wzrasta z wiekiem dzieci. Z pośród dzieci w wieku lat 6—8 zostaje tylko 1/3 użyta do pracy zarobkowej; ułamek ten urasta w wieku lat 9 i 10 do 1/2, do połowy w latach 11 i 12, a wznosi się nawet nad połowę w wieku lat 13 i 14 — i to zarówno u chłopców, jak u dziewcząt.

Do czynników wywierających wpływ na częstość pracy dzieci należą oczywiście i stosunki rodzinne. O wiele więcej oddają się pracy zarobkowej dzieci osierociałe niż takie, które mają tylko ojca lub tylko matkę, a w jeszcze wyższym stopniu zupełne sieroty; częściej również zawczasu zarobkować muszą dzieci nieslubne, niż slubne. Wyjątek pod tym ostatnim względem stanowią jedynie Galicya i Bukowina, przypisać to jednak należy tylko tej formalnej przyczynie, że do kategorii nieslubnych zaliczono dzieci żydowskich małżeństw rytualnych, które wszakże traktowane są przez rodziców jak potomstwo slubne i dlatego rządziej skazane na oddawanie się pracy zarobkowej.

Do czynników oddziaływujących na częstość pracy dzieci zalicza publikacya w dalszym ciągu pewne urzędzenia szkolne, jak n. p. skrócenie czasu przymusowej nauki, między innymi w Galicyi i na Bukowinie, a także pewne ulgi w przymusie szkolnym, dozwalające dziatwie pracować w celach zarobkowych.

LISTY Z NAD WILII.

V.

Niejednokrotnie w „Listach“ moich zdrzało mi się wspominać o młodym ruchu białoruskim. Wobec rosnącej wciąż samowiedzy, która stopniowo poczęła się szerzyć wśród szerokich mas 10-milionowego szerepu białoruskiego, ruch ten, mający niewątpliwie cechy separatyzmu, w niedalekiej już przyszłości odegrać może bardzo poważną rolę. Sądzę więc, że nie od rzeczy będzie zaznajomić czytelnika bliżej ze sprawami białoruskimi, o ile oczywiście pozwalają na to szczerpe ramy feljetonu.

Pod względem politycznym ruch białoruski na razie przynajmniej jest jeszcze niewyraźny. Niezaprzeczone są sympatyje dla Małasińów, co się tłumaczy bliskiem pokrewieństwem z jednej strony, oraz podobnymi warunkami, w jakich żyć zmuszeni — z drugiej strony. Sympatyje te jednak na razie są tylko platoniczne, Białorusini są jeszcze za słabi, aby prowadzić samodzielną politykę. Nie posiadają też oni dotychczas przedstawiciela swego ani w Dumie, ani w miejscowych instytucjach samorządnych.

Przyczyna tego następująca: Jak wiadomo, panuje u nas system wyborczy klasowy, wyższa tedy warstwa, polska, wybiera oczywiście przedstawicieli Polaków, gdy lud odosobniony, wydany całkowicie na łup drobnych urzędników powiatowych, zmuszony jest wybierać kandydatów narzuconych przez władzę, a więc zwykle rdzennych Rosyan, przybyszów z gubernij centralnych państwa, którzy tu osiedli bądź to w charakterze nauczycieli wiejskich, bądź duchownych prawosławnych i t. p. Istnieje jednak zamiar wystawienia przy przyszłych wyborach kandydatów Białorusinów, z ludu miejscowego.

Na ogół możnaby całą masę białoruską sklasyfikować w następujący sposób: u dołu szeroka warstwa ludu ciemnego, pod względem narodowościowym zgoła nieświadomego. W miarę ukulturalnienia, część polonizuje się, mianowicie ci, którzy pozostając na roli, podlegają wpływom sąsiedzkim dworów polskich, — część zaś rusyfikuje się, zwłaszcza ci, którzy należąc do wyznania panującego, prawosławnego, starają się o drobne urzędy i t. p. Władze traktują takich na ogół przychylnie, przyjmując na stanowiska urzędowe, jednocześnie jednak wysyłają do gubernij wewnętrznych, gdzie się rusyfikują doszczętnie.

Pomiedzy tymi dwoma skrajnymi kierunkami powstał od niedawna prąd trzeci, nacjonalno-białoruski. Zadaniem grupy nacjonalno-białoruskiej jest: ukulturalnienie mas szerokich, oraz przeciwdziałanie wpływom rossyjskim i polskim. Jest to więc ruch separatystyczny, lecz dotychczas przynajmniej tylko w sensie kulturalnym, o separatyzmie politycznym na razie mowy niema i być nie może. Jakoż cała praca tej grupy ludzi, którzy stanęli na czele młodego ruchu białoruskiego, ma charakter wyłącznie kulturalny, zadaniem ich jest wytworzenie rodzimej literatury białoruskiej, oraz rozpowszechnienie jej za pomocą taniach wydawnictw ludowych, teatrów amatorskich i t. p.

Wielką trudnością dla działaczy białoruskich jest ta okoliczność, że wszelkie wydawnictwa muszą być drukowane w dwóch wydaniach, alfabetem łacińskim oraz rossyjskim, co oczywiście podwaja koszt. Powodem tego w danym razie nie jest jakiś przepis prawny, lecz są miejscowe warunki. Jak już nieraz wspominałszy, połowa Białorusinów jest wyznania prawosławnego, ci są zwolennikami alfabetu rossyjskiego, połowa zaś składa się z katolików, oraz b. unitów, którzy obecnie wrócili na łono Kościoła katolickiego, ci uznają jedynie alfabet łaciński.

Nie rozstrzygniętem jest pytanie, jaki alfabet z punktu widzenia historyczno-kulturalnego należy uważać za białoruski. Pod-

tym względem wśród inteligencji białoruskiej panuje ogromna różnica zdań.

Na ogół twierdzą Białorusini, że kultura i piśmiennictwo ich sięgają XIII wieku. Istotnie prawdą jest, że książęta litewscy, zawojowawszy sąsiednie plemiona rusko-krewickie, przyjęli ich mowę, która stała sięną długą panującą na dworach litewskich, najstarsze pieczęcie i monety wykazują napisy w mowie ruskiej, w tej mowie pisane były wszelkie akty i stan ten trwał długo po połączeniu się Litwy z Polską, aż do końca XVI wieku, a nawet jeszcze w XVII wieku. Jak wiadomo, statut litewski wydany został w języku łacińskim, polskim i ruskim. Przyznać też trzeba, że wszystkie te akty pisane były wyłącznie t. zw. cyryliką, nigdy zaś alfabetem łacińskim. Na tem opierając się, przeciwnicy alfabetu łacińskiego dowodzą, iż narodowo-białoruskim alfabetem jest rossyjski.

Tak jednak pozornie tylko wygląda ta sprawa; w oświetleniu naukowym przedstawia się ona całkiem odmiennie. Oto te najdawniejsze dokumenty nie były pisane bynajmniej w mowie ludowej, rusko-krewickiej, był to po prostu pierwotnie język cerkiewnosłowiański (pokrewny bułgarskiemu), który stopniowo pod wpływem Polski przyswoił sobie szereg wyrazów polskich. Ze zaś i ludowo-białoruskie narzecze wykazuje mnóstwo pierwiastków polskich — ztąd oczywiste podobieństwo między starym językiem aktowym, a mową ludu białoruskiego. W rzeczywistości mowa białoruska była zawsze mową „prostą“, mową ludu i nie posiada bynajmniej tak dawnych tradycy, jak to dziś twierdzą kierownicy ruchu białoruskiego. Błąd ten zresztą pochodzi z dobrej wiary i jest całkiem zrozumiały wobec bliskiego pokrewieństwa narzeczy ruskich ze starosłowiańską mową. Według twierdzenia niektórych filologów, narzecza ruskie zawsze bardziej były zbliżone do mowy starosłowiańskiej, niż n. p. język rossyjski.

Bądź jak bądź, język białoruski ludowy po raz pierwszy występuje w literatu-

rze dopiero w wieku XVIII., kiedy z inicjatywy Jezuitów poczęto wydawać białoruskie modlitewniki. Podobno Jezuitci nie ograniczyli się do wydawnictw religijnych, lecz napisali i wydali także szereg humorystycznych sztuk ludowych. Autor niniejszego artykułu nie widział jednak tych wydawnictw, nie wie napewne, czy były one drukowane, czy też tylko przepisywane. W każdym razie pewnikiem jest, że pierwsze wydawnictwa w narzeczu ludowym białoruskiem były drukowane alfabetem łacińskim i wyszły staniem duchowieństwa polskiego.

Po nieszczęśliach, jakie spadły na nasz kraj, dopiero w połowie XIX. wieku budzi się ponownie wśród społeczeństwa naszego interes dla sprawy białoruskiej. Pamiętać jednak należy, że wszelka w tym kierunku inicjatywa pochodziła wyłącznie ze sfer inteligencji polskiej na Litwie.

Oto pierwszy Jan Czczcott wydaje w Wilnie r. 1846 swój doskonały zbiorek „Piosnek wieśniaczych z nad Niemna i Dźwiny“. Książeczka ta poświęcona „Zacnej Duszy w Bogu spoczywającego Stanisława Staszica, Dobroczyńcy, i za potwierdzeniem rządowem ustawodawcy swych włóscian majetności Hrubieszowa, do czterech tysięcy mieszkańców uszczęśliwiającej.“

Autor poprzedza swą książeczkę wstępem poświęconym właściwościom języka białoruskiego. W końcu podane przystawia ludowe, oraz krótki słowniczek białorusko-polski. Najcenniejszym atoli jest sam zbiorek piosnek ludowych — ogółem sto; autor sklasyfikował je na piosenki wielkoceone czyli „Wołoczonne“, sto-Jerskie-wiosenne; sto-Jańskie czyli Kupalne, Bożonarodzeniowe czyli Koladne; żniwne; weselne i rozmaite.

Wpływ, jaki wywarł ten zbiorek, był ogromny, a wiele z tych prawdziwych perełek poezyi ludowej przeszło następnie do literatury polskiej.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Korab,

Z Prawicy narodowej.

Z Krakowa donoszą: W niedzielę, dnia 10 b. m., odbyło się zebranie Prawicy narodowej przy udziale bardzo licznej grupy obywateli, wśród których przybyli między innymi: JE. Stanisław hr. Tarnowski, Fryderyk Zoll (sen.), Józef Męciński i inni. Obradom przewodniczył dr. T. Starzewski.

Pierwszy zabrał głos dr. Jan Hupka i w obszernym przemówieniu przestrzegając przed pesymizmem politycznym, do którego ubiegła sesja sejmowa nie daje powodów.

„Z niesmacznych napasień na JE. P. Namiestnika, wywodził mowca, wytoczonych na Kole sejmowym, a z miejsca zwycięsko odpartych, z układów o reformę wyborczą i z pertraktacji z Rusinami, ocalała wyszła, stanowiąca w tych ciężkich czasach najwyższe nasze dobro — solidarność stronnictw polskich“. Sejm i w tym roku uchwalił wszystko, co było konieczne. Dalej odparł mowca uczyniony Prawicy narodowej zarzut, jakoby zrezygnowała z przeprowadzenia budżetu, aby nie drażnić Ukraińców. Było to jedynie ustępstwo dla innych stronnictw polskich. W sprawie reformy wyborczej i rokowań z Rusinami wytrwała Prawica narodowa na jedynie politycznym stanowisku: dążności do niezrywania nici rokowań i pragnienia postępu w zbliżeniu. W dalszym ciągu poddał mowca surowej krytyce postępowanie klubu ukraińskiego i wyłuszczył ustępstwa, jakie, jego zdaniem, począłby mógłby Rusinom, jak zabezpieczenie im przyznanych mandatów, prawo dezygnowania swych kandydatów do komisji sejmowych i pozasejmowych, ewentualnie oddanie 2 posterunków członkowskich w Wydziale krajowym — po za te granice jednak posunąć się niepodobna.

Omawiał również p. Hupka zmiany, jakie już po odroczeniu sesji sejmowej zaszyły na kierujących stanowiskach w Wiedniu, przy czym zaznaczył, że gdyby nie żał po utracie takiego Prezesa Koła polskiego, to tylko radowaby się należało z nominacji dr. Bilińskiego wspólnym Ministrem skarbu. Zakończył rzecz swą mowca wyrazami uznania dla energii, śmiałości decyzji i zdolności pozytywnego działania nowego Prezesa, dr. Leo.

W dyskusji nad tym referatem zabrał głos pierwszy p. Męciński, który zaznaczył, że radykalizm ruski utrudnia egzystencję Polaków w Galicji wschodniej. Mowca wyraził uznanie konserwatystom z powodu, że głosowali solidarnie za Prezesem Koła dr. Leo, bo potrzeba, by Prezes miał jak największe poparcie.

Dr. August Sokołowski tłumaczył psychologicznie radykalizm narodu ruskiego

i nie radził posuwać się ani o krok naprzód po za to, co proponowało się im w Sejmie.

Prof. dr. W. Leopold Jaworski rozpatrywał obecną sytuację parlamentarną ze stanowiska polskich interesów. Koło przy wyborze nowego Prezesa szczęśliwie przeszło próbę swej solidarności, mimo, że nastrój był przykry z powodu pozoru, że Prezes „dezygnowali“ demokraci. Po konferencji z p. Germanem, która wyjaśniła, że nie było dezygnowania, lecz była tylko propozycja i po rozmowie z dr. Leo w sprawie jego programu, konserwatyści oddali nań swe głosy, stwierdzając jedność swej grupy i znaczenie jej jako czynnika poważnego, silnego, z którym każdy liczyć się musi.

Koło polskie, ciągnął mowca dalej, winno czuwać, by najważniejsze postulaty krajowe zostały spełnione. Winno jak najenergiczniej pilnować sprawy kanałowej, która stała się najżywniejszym postulatem krajowym i osi polityki kraju. Tu należy dążyć do wywyższenia istniejących podatków, przyczem na szczególną uwagę zasługuje podatek od wódki, gorzelnie bowiem związane są ściśle z egzystencją średniej własności i nieostrożna reforma podatkowa może podkopać był jej we wschodniej Galicji. Dalej należy zdobyć z funduszy państwowych koleje lokalne i obniżyć podatek domowo-klasowy dla warstw najbiedniejszych. Osiągnięcie tych celów zawisło od solidarności Koła, zgody Rządu i utworzenia się większości w Izbie. Mowca wyraża nadzieję, że P. Prezydent Ministrów hr. Stürgkh, który w stosunkach z Polakami odznacza się nadzwyczajną lojalnością, dokona utworzenia większości w Izbie. Izba zresztą musi okazać się produkcyjna, w przeciwnym razie zginie na marazm.

P. W. Milieski krytykował projekt ubezpieczenia społecznego, w której to sprawie ponownie zabrał głos prof. dr. Jaworski.

Nakoniec prof. dr. J. Nowak wezwał Koło polskie, by dopomogło Rządowi do stworzenia większości, której zawiązanie wpłynęłoby uleczająco na stosunek Rusinów do Galicji.

Na tem dyskusję zakończono.

Sprawy krajowe.

(Badania geologiczne w kraju).

Prace geologiczne, podejmowane w kraju naszym z polecenia Wydziału krajowego lub komisji fizyograficznej Akademii Umiejętności, ograniczać się niestety muszą z reguły do badań samej powierzchni terenów, ponieważ pracownicy nasi nie rozporządzają

funduszami, któreby im pozwalały na robienie sztucznych odkrywek, lub wykonywanie wierceń. Przy tego rodzaju poszukiwaniach rozstrzygnięcia wielu nasuwających się kwestyj okazuje się rzeczą zupełnie niemożliwą i to nie tylko w okolicach tak nadzwyczajnie ubogich w skamieliny, jak cała przestrzeń Galicji zajęta fiiszem karpackim, lecz nieraz i w innych, o wiele przystępniejszych do badań geologicznych.

Jako przykład wspomnieć można kwestję brunatnej jury krakowskiej, która przez całe dziesięć lat przedstawiała dla geologów na pozór trudności nie do przewyciężenia, ale usunięta wreszcie została szczęśliwie przez wyzyskanie jednej sztucznej odkrywki (w Balinie) w tym krótkim czasie, w którym ona była dla badań geologicznych dostępna. — Z drugiej strony zdarza się nieraz, że nawet bardzo cenne materiały geologiczne, zwłaszcza paleontologiczne, przepadają dla nauki, ponieważ wiadomość o nich nie dochodzi do kół interesujących się geologią. Ten los spotyka z reguły skamieliny odkrywane przypadkowo przy budowaniu dróg wozowych i żelaznych, przy regulacji rzek, robotach melioracyjnych i t. d., doglądający takich robót rzadko bowiem zdają sobie sprawę z znaczenia, jakie dla nauki mieć mogą tego rodzaju zabytki przyrodnicze. Aby w części przynajmniej zapobiedz dalszemu marnowaniu tego rodzaju materiałów naukowych, Akademia Umiejętności zwróciła się do Wydziału krajowego z prośbą o zawiadomienie jej o większych robotach ziemnych, które z polecenia Wydziału krajowego mają być wykonane, tudzież o polecenie kierującym takimi robotami, żeby o skamielinach i kościach zwierząt, odkrywanych przy tej sposobności, donosili Akademii Umiejętności.

Wydział krajowy uznając w całej pełni starania Akademii Umiejętności w kierunku geologicznego badania kraju, wezwał wszystkie wydziały powiatowe, oraz inżynierów krajowych melioracyjnych i drogowych, ekspozowanych przy robotach, aby o każdym odkryciu skamielin lub kości zwierzęcych donosili Akademii Umiejętności w Krakowie.

Polacy pod berłem rosyjskiem.

(Dzierżawa majoratów).

Rosyjskie ministerstwo rolnictwa wniosło do Dumy projekt ustawy, mocą której mają być zmienione dotychczasowe przepisy, krepujące dzierżawienie majoratów, istniejących w Królestwie Polskiem.

Jednym z najbardziej krepujących warunków władania majorackiego w Królestwie Polskiem — powiedziano w dokumencie urzędowym — jest wzbronienie z r. 1835 oddawania majoratów w dzierżawę „na jakikolwiek termin“. Wzbronienie to miało podwójny cel: ochronę interesów spadkobierców, oraz zniewolenie właścicieli majoratów do osobistego gospodarowania na ziemi. Wszelako liczba właścicieli majoratów, gospodarujących osobiście, okazała się bardzo nieznaczną z tego powodu, że wielu z nich jest na służbie rządowej po za granicami kraju. Ci to właściciele, korzystając z artykułu 24 ukazu z r. 1835, pozwalającego im „posiadać swego administratora“, oddawali swe majątki w t. zw. administrację poręczającą.

Przeniesienie zakazu dzierżawienia majoratów powinno być, zdaniem rządu, uznane za sprawę pożądaną i celową. Co do kwestii terminów, na jakie mogłyby być dzierżawione majoraty, to minister rolnictwa przyszedł do wniosku, że zastosowanie ogólnych przepisów co do dzierżaw nie byłoby pożądanym, bo dla dzierżaw innych majątków, analogicznych z majoratami w Królestwie, prawo ustanawia daleko krótsze terminy: n. p. w majoratach w gub. Zachodnich, z pochodzenia i celu nadawczego bardzo podobnych do majoratów w Królestwie, niektóre grunty mogą być oddawane w dzierżawę tylko na 6 lat. — Wreszcie majątki poduchowne w Królestwie mogą być dzierżawione lub administrowane na termin dłuższy nad 12 lat jedynie przez osoby pochodzenia rosyjskiego. Wobec tego minister rolnictwa uważa za właściwe ograniczyć termin dzierżawy majoratów w Królestwie Polskiem do lat 12.

Jednocześnie proponowane są przez ministra rolnictwa zmiany, mające na celu ochronę praw spadkobierców z jednej strony i dzierżawców z drugiej. — Mianowicie pra-

Kontrakty na administrację poręczającą — czytamy dalej — zbliżone są w istocie rzeczy do kontraktów dzierżawnych. Są jednak zarazem niekorzystne dla stron obu: administrator poręczający nie może posiadać pewności co do trwałości swego położenia, bo kontrakt traci siłę w razie śmierci właściciela majoratu i nie obowiązuje następcy; właściciel zaś traci, bo dochód poręczony, właśnie dlatego, że sytuacja administratora jest niepewna, zawsze bywa znacznie niższy od istniejącej w danej miejscowości stopy dzierżawnej.

Pomimo to wszystko, właściciele majoratów byli częstokroć zmuszeni uciekać się do administracji poręczającej. Czynili to nawet ci, którzy mieszkali w majątku, a to dlatego, że nie posiadali dostatecznych kapitałów obrotowych, niezbędnych do prowadzenia gospodarstwa. Słowem administracja poręczająca stanowi najczęściej jedyny sposób zapewnienia sobie z majątku jakiegось dochodu.

Oto dlaczego zniesienie zakazu dzierżawienia majoratów powinno być, zdaniem rządu, uznane za sprawę pożądaną i celową. Co do kwestii terminów, na jakie mogłyby być dzierżawione majoraty, to minister rolnictwa przyszedł do wniosku, że zastosowanie ogólnych przepisów co do dzierżaw nie byłoby pożądanym, bo dla dzierżaw innych majątków, analogicznych z majoratami w Królestwie, prawo ustanawia daleko krótsze terminy: n. p. w majoratach w gub. Zachodnich, z pochodzenia i celu nadawczego bardzo podobnych do majoratów w Królestwie, niektóre grunty mogą być oddawane w dzierżawę tylko na 6 lat. — Wreszcie majątki poduchowne w Królestwie mogą być dzierżawione lub administrowane na termin dłuższy nad 12 lat jedynie przez osoby pochodzenia rosyjskiego. Wobec tego minister rolnictwa uważa za właściwe ograniczyć termin dzierżawy majoratów w Królestwie Polskiem do lat 12.

Jednocześnie proponowane są przez ministra rolnictwa zmiany, mające na celu ochronę praw spadkobierców z jednej strony i dzierżawców z drugiej. — Mianowicie pra-

CZARODZIEJKA Z GUILDŃ.

(Pierre Sales: *Le trésor du Guildo*).

Część pierwsza.

II.

(Ciąg dalszy).

Rajmund wyglądał tak wzburzony, że Dominik zawołał:

— Dalibóg, wolałbym, żeby kto inny był na mojem miejscu!

— Dziecko... czyje?

— Czy to można wiedzieć, w tym Paryżu!

— I... ona je tutaj przywozi?

— Pewnie, że nie! Tylko inne dziewczęta ztąd, co są w służbie w Paryżu, widziały ją z malcem... Ach! gdy przyjeżdża, ani o nim nie wspomni... A raz, kiedyś chciała coś napomknąć, udała, że nie rozumie... Ale widzi pan, Paryż, to nie dobrego dla uczciwych dziewcząt!

Wielkie wzruszenie przejmowało Rajmunda, może jeszcze potężniejsze niż to, którego doznawał w objęciach baronowej de Kermeric. A Dominik zaciskał pięści, wściekły na tę Annai, która taką przykrość jego panu sprawiła.

— Ach! dziewczęta! — wołał w oburzeniu. — I czy pan uwierzy, że ona się tu pokazuje prawie co roku... tak, co roku o tej porze, dalibóg! żeby zapalić świeczkę przed Matką Boską z Guildo i pomodlić się, żeby wrócił Anzelm Tréburnec!

— O tej porze, mówisz?

I Rajmund wydawał się moeno zaniepokojony.

— Bądź spokojny, panie Rajmundzie; dam jej do zrozumienia, że potem, co zaszło,

pan będzie wolał, tak samo, jak matka pańska...

Gdy Dominik wymawiał te słowa, zastukano szybko do drzwi.

— Ach! ktoż to być może? — spytał Rajmund wstając.

— Zapewne ktoś ztąd, z okolicy, któremu spieszenie pana zobaczył.

W tej chwili drzwi otwarły się nagle i prześliczna młoda dziewczyna rzuciła się w stronę Rajmunda; ale zaledwie spojrzała na twarz, całkiem naturalnie, prawie instynktownie, zawołała:

— Anzelm!... Anzelm Tréburnec!...

III.

Wyrzuciwszy to nazwisko, młoda dziewczyna stała, jakby zdumiona przy framudze drzwi; a oczy jej wpatrywały się z wyrazem obłędu w Rajmunda, który jak przygwożdżony do miejsca, czuł, że usta mu martwieją, niezdolne do odpowiedzi. I machinalnie, młoda dziewczyna powtarzała:

— Anzelm!... Anzelm Tréburnec!...

Dominik się wniósł, wzruszając ramionami.

— Tyś oszalała, biedna Naii!

I dotykając z lekka swego czoła:

— Czego panu nie mówiłem, panie Rajmundzie, to, że od rozbicia „l' Audacieuse“, widzi swego Tréburneca w każdym majątku, którego spotyka... Tym razem, moja mała, trzeba ci się raz na zawsze zrezygnować.

Rajmund, który zdołał opanować swoje zmieszanie, zbliżył się wtedy z wyciągniętymi rękami do młodej dziewczyny.

— Niestety! biedna Naii! bądź mężną... Ja jeden się uratowałem... Anzelm umarł na mojem ręku, szepcząc twoje imię...

Na te słowa Annai pochyliła się cała i zwolna usunęła się na krzesło stojące koło drzwi. Uklęła twarz w dłoniach i wkrótce, z pomiędzy jej palców płynąc zaczęły potoki łez. Rajmund, z serdecznością, która zadziwiła Dominika, głaskał głowę i szyję nieśczęśliwej, powtarzając:

— Biedna Naii!... Biedna moja Naii!...

Dwa czy trzy razy chciał usunąć ręce

młodej dziewczyny, ale ona uparcie trzymała je przy twarzy. I łzy ciągle płynęły przez palce, bez łkań, bez skargi. Bolesć jej objawiała się w milczeniu. I Dominik czuł się tem wzruszony, pomimo niezyciowych wyrazów wyrzeczonych o niej przed chwilą. Doprawdy, więc tak bardzo kochała swego Anzelma Tréburnec? W takim razie nie już nie rozumiał! Nareszcie zdawało się, że Annai zaczyna się nieco uspokajać. Odkryła twarz, po której łzy spływały wolniej i wyrzekła głosem bez dźwięku:

— Trzeba mi wybaczyć, panie Rajmundzie, że przyszedłam tutaj pomimo zakazu pani baronowej... Ale, gdy przechodziłam przez most, dozorca przystąpił powiedział mi tę wiadomość... Pan ocalał!... Proszę mi wybaczyć... Chociaż wypędzono mnie z tego domu, kocham pana tak samo, jak dawniej... więcej... kiedy mój biedny Anzelm...

Ujęła ręce Rajmunda i ucałowała je z równą serdecznością, jak szacunkiem; lecz ręce te, dawniej takie wypięczone, pomimo, że silne, szorstkie były teraz... Annai, dotykając ich, uczyniła ruch pełen zdziwienia. Rajmund uśmiechnął się z niejakim trudem.

— Nie poznajesz już ich! dawniej utrzymywałaś, że są tak samo białe, jak ręce... Zniżył głos!

— Jak ręce panny de Preuilly!

Łguche łkanie wstrząsnęło Annai; pomyślała sobie o niestałości losu, który wrócił Emelinie jej narzeczonego, ją pozostawiając samotną, na zawsze!

— Chee mi pan teraz wszystko powie-
dzie?

Rajmund zamknął drzwi, poprowadził młodą dziewczynę bliżej i powtórzył opowiadanie, które matka i Dominik już słyszeli. Tylko zatrzymał się dłużej, udzielił więcej szczegółów o Anzelmie, o gorączce, która zwalczyła tego silnego marynarza, o strasznych wyczerpujących przejściach, którym on sam się oparł dzięki właśnie poświęceniu towarzysza. I zwolna, łzy rzadziej płynęły po obliczu Annai, rezygnacja wstępowała w duszę: czyż wszystkie kobiety w Bretanii nie spodziewają się, przedź czy później, pozostać wdowami, a często nawet zanim poślubione zostały?...

I ponieważ oczy już obeszły, Annai mogła przypatrzeć się dokładnie Rajmundowi de Kermeric. I znowu okrutna niepewność budziła się w jej umyśle. Jakim cudem to się działo? ona sama nie wiedziała, lecz stanowczo zdawało jej się, że dwóch ludzi widzi w tym, który stał przed nią: Anzelm trochę wydelfikowany, Rajmund spospoliciały. Czy to dlatego, że zawsze znajdowała wielkie podobieństwo pomiędzy narzeczonego a bratem mlecznym? Czy dlatego, że płacząc za obydwoima, zjednoczyła ich niejako we wspomnieniach?... Jeden szeregół tylko bardziej ją uderzał, to ów głos schorowany, który nie był głosem Rajmunda ani Tréburneca. Lecz rzeczywiscie, te oczy, stalowo błękitne, były tak samo oczami majątki, jak oficera. Byli tego samego wzrostu, mieli takie same włosy ciemne z rudawym połyskiem, taką samą brodę, w nieco jaśniejszym odcieniu, trochę twarda i kręconą. Tylko, że Anzelm nosił brodę w półkole a Rajmund tylko małe faworyciaki, na modę oficerów marynarki; tak samo Rajmund miał włosy przedzielone na boku a jego majątek pozwalał swojej czuprynie rósć swobodnie, gęstą masą nad czołem, nieco wydatnem i niskim. Obu ich nosy były podobne, orle; u Rajmunda dawniej kształt jego był delikatniejszy; dzisiaj, zgrubiał, jak zresztą wszystkie rysy. Wiek i ciężkie przejścia zrobiły swoje. Nie było więc nic dziwnego, że zrazu. Annai myślała, iż stoi przed nią Anzelm Tréburnec. A zresztą, jak jej to Dominik wyrzekał, było u niej *idée fixe* widzieć wszędzie narzeczonego.

— Oto jesteś więc znova wolna, biedna Naii! — rzekł Rajmund, skończywszy swoje opowiadanie.

— Wolna!... Uśmiechnęła się smutnie, patrząc w niebo. Nie, ona nie była wolna. Pozostanie wierna wspomnieniu, a następnie, miała nowe obowiązki, o których nie mogła mówić wobec Dominika...

(Ciąg dalszy nastąpi).

wa spadkobierców będą zabezpieczone, jeśli się postanowi, że tenuta dzierżawna może być przez właściciela pobierana najwyżej na rok naprzód, że spadkobierca ma prawo rozwiązać kontrakt. Aby zaś zabezpieczyć interesy dzierżawcy, to prawo rozwiązania kontraktu należałoby ograniczyć pewnym terminem od dnia przejścia majątku do nowego właściciela.

Byłoby zatem dostatecznym dać prawo nowemu właścicielowi rozwiązać kontrakt w ciągu pierwszych trzech lat, po uprzedzeniu o tem dzierżawcy co najmniej na rok wcześniej.

Wreszcie co do osób, które mają być dopuszczone do dzierżawienia majortatów w Królestwie Polskiem, to — pisze minister — należy mieć na względzie, że, według praw ogólnych, „inorodcy“ w Królestwie nie są ograniczeni w prawie władania i rozporządzania majątkami nieruchomymi; mogłoby się tedy zdarzyć, że znaczna część tych majątków dostanie się w ręce tych osób, ludność zaś rdzenna byłaby w ten sposób usunięta od dzierżawy majortatów, albo też gospodarowała na majortatach w charakterze subdzierżawców, na ciężkich warunkach. Uznając taki stan rzeczy za zupełnie niernormalny, minister rolnictwa poczytywałby za celowe wzbronienie dzierżawienia majortatów „inorodcom“, wskazanym w art. 672 Zbioru Praw, tom IX, wyd. 1899 r. Takie ograniczenie już ustanowiło prawo w r. 1891 r. co do właścicieli gruntów ukazowych.

Tak więc minister rolnictwa proponuje.

a) Właściciele majortatów w Królestwie Polskiem mogą wydzierżawiać swe majątki na terminy nie dłuższe nad 12 lat;

b) Tenuta dzierżawna może być pobierana z góry najwyżej za 1 rok;

c) Spadkobierca właściciela majortatu może rozwiązać kontrakt dzierżawny w ciągu pierwszych trzech lat, ale musi uprzedzić o tem dzierżawcę najmniej na rok naprzód. Jeżeli nie skorzysta z tego prawa w ciągu powyższego czasu, to kontrakt obowiązuje do ekspiracji wskazanego w nim terminu;

d) „Inorodcy“ nie mają prawa dzierżawienia majortatów ani w całości, ani w części. Tak brzmi projekt ministra rolnictwa, wniesiony do Dumy.

KRONIKA.

Lwów, 12 marca.

Kalendarz.

Środa (13 marca):

Kryształny. — Wasyłyja.

Wschód słońca o godzinie 5:42 rano, zachód słońca o godzinie 5:25 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 3 stopni C.

— **Najd. Arcyksięże Karol Franciszek Józef** przybył wczoraj ze swym szwadronem do Ołomuńca, poczem puścił się w dalszą drogę.

— **Jubileusz Uniwersytetu lwowskiego.** W niedzielę w południe odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta dr. Stahla posiedzenie ściślejsze komitetu doktorów Uniwersytetu lwowskiego, na którym obradowano, w jaki sposób oni mają uczcić obchód jubileuszowy, który odbędzie się przy końcu maja b. r. Postanowiono do tych, którzy złożyli doktorat na Uniwersytecie lwowskim, a jest ich mniej więcej 2000, wydać odezwę celem wezwienia udziału w obchodzie, dalej ofiarować Uniwersytetowi lwowskiemu portret, przedstawiający króla Kazimierza Wielkiego i wybić medal pamiątkowy. Prezydium komitetu i wybrany poszczególnym komisjom zlecono zajęcie się powyższymi uchwalamy.

— **Mianowanie.** Wydział krajowy zamianował dr. Hermana Finkla, lekarza okręgowego w Kulikowie, lekarzem okręgowym w Zamarstynowie.

— **Komitet obywatelski** obchodu 50 rocznicy styczniowej odbył w niedzielę w sali ratuszowej posiedzenie, na którym ukonstytuowała się sekcja finansowa tego komitetu. Skład prezydium tej sekcji jest następujący: prezes Wojciech Biechoński, dyrektor dr. Jakób Fruchtman, prezes Samuel Horowitz, dyrektor Włodzimierz Malczewski, dyrektor dr. Stanisław Nowosielski, dr. Szymon Szaff, dr. Marcin Szaraki, dyrektor dr. Edward Strojnowski i dyrektor dr. Alfred Zgórski. Sekretarzem: dr. Marian Boziewicz i Dionizy Toth. Generalnym sekretarzem jest dyrektor Bolesław Lewicki.

Następnie dr. Witold Lewicki zdał sprawę z dotychczasowej działalności innych sekcji komitetu: literackiej, wystawowej i obchodowej, poczem rozwinęła się nad tem sprawozdaniem ożywiona dyskusja.

— **Z Koła literacko-artystycznego.** W niedzielę wieczorem zbierali w „Kole“ gorące oklaski pni Marya Sobolewska i p. Mieczysław Ryzner za odegraną z werwą i elegancją komediijkę Gawalewicza „Dzisiejsi“.

W części muzycznej wieczoru wystąpili śpiewaczka pna Siellawianka i pianista p. Tadlewski.

Wczoraj wieczorem odbyła się w „Kole“ konferencja w sprawie budowy własnego domu. Wzięło w niej udział, obok innych członków, liczne grono architektów i przedstawicieli instytucji finansowych. Dyskusja była obszerna i wyczerpująca, zakończona wyborem komisji, która dalej poprowadzi sprawę. Nie wątpimy, że redaktor dr. Vogel, tak niezwykle gorliwy prezes Koła literacko-artystycznego, i tę sprawę do pomyslnego doprowadzi skutku.

— **Zakon św. Franciszka z Assyżu** obchodzi w roku bieżącym dnia 19 b. m. 700 rocznicę powstania i założenia Zakonu Klarysek.

W kościele Najsw. Serca Jezusowego przy klasztorze PP. Franciszkanek Najświętszego Sakramentu, (ulica Kurkowa, 41) jubileusz ten obchodzony będzie uroczystym Triduum, które rozpocznie się dnia 17 b. m., a zakończy Mszą św., kazaniem i błogosławieństwem odprawionem o północy z 19 na 20 marca, za szczególnem pozwoleniem Ojca świętego. W czasie tej Mszy północnej wierni mogą też przystąpić do Komunii św.

Tę to właśnie nocą przed 700 lat, młodzianka Klara Sefi, córka bogatego i szlachetnego rycerza Favorino Sefi, gardząc dostatkami i wielkością ziemską, poświęciła się Bogu na służbę i w maleńkim kościółku Naj. Maryi Panny Anielskiej w Assyżu przyjęła rube i ubogi habit zakony z rąk świętego Franciszka, dając tym sposobem początek pokutnemu Zakonowi Klarysek.

W dniach 17, 18 i 19 marca, w wyżej wymienionym kościele Najsw. Serca Jezusowego porządek nabożeństw jest następujący:

Przed południem o godz. 10 uroczysta suma z kazaniem, wieczorem o godz. 5 kazanie i błogosławieństwo Przenajsw. Sakramentu. Z dnia 19 na 20 odprawiona zostanie Msza św. o samej północy; po niej kazanie i błogosławieństwo.

Ojciec święty Pius X. dn. 30 października 1911 użyczył odpustu zupełnego wszystkim biorącym udział w tem nabożeństwie.

W czasie tych uroczystości jubileuszowych w kościele Najsw. Serca Jezusowego przemawiać będą najznakomitsi kaznodzieje naszego grodu.

— **Z Związku adwokatów polskich.**

Nowy wydział Związku ukonstytuował się, jak następuje: prezes dr. Antoni Dzięgieliewicz, wiceprezes dr. Szymon Eläschner, sekretarz dr. Wojciech Dzięgiele, zastępcą dr. Karol Argasiński, skarbnik dr. Stanisław Deryng, zastępcą dr. Stanisław Feuerstein, gospodarz dr. Wiktor Kulikowski, zastępcą dr. Roman Langner, wydziałowi: dr. Leon Kollischer, dr. Włodzimierz Mochnacki, dr. Emil Parnas i dr. Alfred Zgórski.

— **Konkurs na dzierżawę teatru miejskiego we Lwowie** na okres od 1 lipca 1912 do 30 czerwca 1918 rozpisany został z terminem do 26 b. m. godziny 12 w południe. Oferty, należycie ostemplowane i opieczętowane, wnosić należy na ręce VII. departamentu magistratu.

— **Kaplica króla Sobieskiego na Kahlenbergu.** Z Wiednia piszą nam: Sąd konkursowy dla oceny pracy na wewnętrzną dekorację kaplicy króla Sobieskiego polecił prof. Mehoffrowi wykonanie szkicu. Praca będzie wkrótce wykonana, a skoro e. k. komisja centralna udzieli swojego placet, rozpoczyna się niezwłocznie roboty około odnowienia kaplicy. Dotychczas zgłosiło się z prośbą o umieszczenie herbu rodowego w kaplicy na Kahlenbergu i złożyło żądaną sumę na pokrycie kosztów 53 rodzin. Miejsca w kaplicy jest na 100 herbów; która z rodzin przeto pragnie herb swojego przodka, rycerza z wprawy wiedeńskiej, umieszczyć w kaplicy, zechce zgłosić się do rektora kościoła św. Józefa na Kahlenbergu.

— **Konferencja oświatowa.** W dniu 9 b. m. odbyła się w biurze dyrekcji Polskiego Towarzystwa emigracyjnego w Krakowie wskutek zaproszeń, rozesłanych przez dyrekcję Polskiego Tow. emigracyjnego, konferencja delegatów Towarzystwa oświatowych w celu omówienia projektu zorganizowania wspólnej akcji oświatowej na wychodźstwie tak wśród robotników sezonowych, jak wśród emigrantów w krajach zamorskich.

Oprócz dyrekcji Polskiego Tow. emigracyjnego reprezentowane były: Towarzystwo Szkół Ludowej, Towarzystwo oświaty Ludowej i Uniwersytet Ludowy im. Mickiewicza.

Zebrań deszli jednomyślnie do przekonania, że z jednej strony krajowe instytucje oświatowe, korzystając z materiału informacyjnego i praktycznych wskazówek Polskiego Tow. emigracyjnego, mogą i powinny wdrożyć odpowiednią działalność w celu ułatwienia pracy nad unormowaniem i organizacją naszego wychodźstwa, która wchodzi w zakres działania Polskiego Tow. emigracyjnego, z drugiej zaś strony należy przy współudziale tychże Towarzystw zorganizować przy Polskim Tow. emigracyjnym osobny oddział w celu połączenia istniejących w tym kierunku luźnych prób i starań w wspólną jednolitą akcję, zmierzającą ku szerzeniu oświaty wśród wychodźców polskich, przebywających na obczyźnie, względnie

ku niesieniu pomocy istniejącym już na obczyźnie polskim stowarzyszeniom oświatowym.

Po wyczerpującej dyskusji zapadły następujące uchwały: Zebrani delegaci jednomyślnie stwierdzają konieczność utworzenia przy Polskim Towarzystwie emigracyjnym w Krakowie sekcji oświatowej. W skład sekcji wchodzić będą reprezentanci Towarzystw oświatowych polskich, które to Towarzystwa na odpowiedni wniosek ze strony Polskiego Tow. emigracyjnego zgłoszą swe przystąpienie do tej akcji. Sekcja oświatowa Polskiego Tow. emigracyjnego działa w obrębie kraju przez Towarzystwa w łonie jej reprezentowane, natomiast na obczyźnie działa samodzielnie przy udziale należących do niej Towarzystw oświatowych. — Dyrekcya Polskiego Tow. emigracyjnego przed upływem dni dziesięciu ułoży regulamin organizacyjny i program działania sekcji oświatowej. W regulaminie tym ma być ujęta forma działania zarówno w kraju, jak i na obczyźnie, przyczem mają być ściśle określone atrybuty samej sekcji oświatowej, należących do niej Towarzystw. Projekt rozesłany zostanie reprezentowanym w posiedzeniu Towarzystwom przynajmniej na kilka dni przed następnym zebraniem delegatów, które powzięmie ostateczne uchwały i ustali termin przystąpienia do wspólnej akcji dla innych w naradach wstępnych niereprezentowanych Towarzystw.

— **Towarzystwo samopomocy certyfikatystów wojskowych** odbędzie doroczne walne zgromadzenie w niedzielę dnia 24 b. m., o godzinie 4 po południu w sali przy ul. Długosza l. 6 I. p.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** We środę, dnia 13 b. m., prof. gimn. dr. J. Kleiner: „Zygmunt Krasieński“. Cz. II. Zakład fizyczny Uniwersytetu, ul. Długosza l. 8. Początek o godz. 7 wieczorem.

— **Zamknięcie kursu parasolnictwa,** urządzanego w seminarjum Ligi pomocy przemysłowej w czasie od 8 stycznia do 8 marca b. r., odbyło się w ubiegłą sobotę, 9 b. m., w obecności delegatów Rady szkolnej krajowej i Krajowego Patronatu dla spraw rękodzielniczych. Zamknięcia kursu dokonał w zastępstwie prezesa emblek wydziału Ligi pomocy przemysłowej r. Bolesław Lewicki. Po przemówieniu rady Dworu Zaleskiego i rady Bilyego, rozdano uczestnikom kursu świadectwa. Kurs ukończył czternaście nauczycielek, z tego pięć z postępem bardzo dobrym i dziesięć z postępem dobrym. Z nienauczycelek jedna z postępem bardzo dobrym, jedna dobrą, a dwie dostatecznym. Obecni mieli sposobność przekonać się o wyniku kursu na wystawie prac użycie, obejmującej zbiór kilkuset różnych parasoli i parasolek.

— **Wybory do Rady m. Podgórze.** Wczoraj odbyły się wybory do podgórskiej Rady miejskiej z koła inteligencji. Przeszła prawie w komplecie lista komitetu obywatelskiego a mianowicie: Szczepan Kaczmarek, Władysław Liban, Marcin Straszczak, Wilhel Sperr, Józef Stępień — z opozycji przeszedł dr. August Bielski.

— **Niewypłacalność.** Galicyjski Związek wierzycieli we Lwowie ogłasza niewypłacalność firm: Róża Grünspann, skład towarów bławatnych w Sanoku; Wincenta Gębarowicz w Złoczowie; Salomon Jakób Rittberg, skład towarów galanterijnych w Czerniowcach.

— **Cecylja z hr. Zamojskich Karniewska,** właścicielka dóbr, zmarła d. 9 b. m., we Lwowie, przeżywszy lat 78. Zmarła wychowywała się w domu swoich rodziców, w dawnym pałacu hr. Zamojskich na Zielonem, który w latach ubiegłych był środowiskiem naszych znakomitych pisarzy i poetów, jak Wincentego Pola, Mieczysława Romanowskiego, Bazylego Lewickiego i wielu innych wybitnych osobistości ówczesnego świata literackiego. To też otoczenie takich osób wywarło wielki wpływ na młodociany umysł zmarłej, która do sędziwego wieku zachowała wielki kult dla poezji i utworów literackich naszych pisarzy. Poślubiwszy ś. p. Karniewskiego, właściciela dóbr Zawidez, w powiecie brodzkim, przez długi szereg lat oddawała się wraz z mężem pracy na roli i wychowaniu dzieci, oraz garnęła do siebie lud miejscowy, wspierając go radą i opieką materyjalną. Podczas zawieruchy 1863 r. niosła rozbitkom pomoc i ukojenie. Przeniósłszy się na stały pobyt do Lwowa, otoczona była ś. p. zmarła liczną rodziną i szerokim kołem znajomych, którzy uważali ją za wzór matki i babki, oraz prawdziwą matronę polską, gdyż obok niezwykłego umysłu, wywierała wielki wpływ na otoczenie swoim pogodnym usposobieniem, szlachetnością charakteru i dobrocią serca. To też wielki żal towarzyszy jej do grobu, a pamięć znacznej matrony wciąż będzie ci, którzy ją utracili. Zgon ś. p. Cecylji Karniewskiej okrywa żałobą syna Adama, zięcia B. Rozwadowskiego, oraz wnuków. Pogrzeb odbył się dzisiaj z kościoła OO. Bernardynów po odprawionem nabożeństwie na cmentarz Łyczakowski.

— **Pogrzeb ś. p. Wacława Skardy.** Z Pragi telegrafują: Z Panteonu Muzeum krajowego odbył się wczoraj pogrzeb ś. p. Wacława Skardy. Przy wyniesieniu zwłok marszałek kraju ks. Lobkowitz wygłosił mowę, w której wskazał przedewszystkiem na to, że głównem staraniem zmarłego było przywrócenie pokoju narodowościowego w kraju. Szedł on w pier-

wszych szeregach tych, którzy pragnęli zgody i szukali jej na zasadzie nierozdzielności i jedności królestwa czeskiego. Imieniem Młodoczońców pożegnał zmarłego p. dr. Kramarz, który podniósł, że głównym celem dążeń zmarłego, było współzycie obu narodowości obok siebie. Zmarły cieszył się zaufaniem wszystkich stronnictw. Pewnym jest, że w razie potrzeby, w razie rozbięcia się układów, byłby stanął w pierwszym rzędzie gotowych do bezwzględnej walki.

— **Z Izby sądowej.** Rozprawa karna przeciw Matwijowi Kozakowi i 19 letniej Chemce Siomka, oskarżonym o zbrodnię morderstwa, dokonanego na 6 tygodniowej ich nieślubnej córce w grudniu z. r., zakończyła się wczoraj popołudniu. Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych wydał trybunał wyrok uwalniający.

Prokurator Państwa zgłosił zażalenie nieważności, wobec czego oboje pozostali nadal w więzieniu ślodezem.

Przed tutejszym trybunałem orzekającym toczy się dziś rozprawa karna przeciw Nettii Spritzowej recte Schmerowej, właścicielce restauracyi, oskarżonej przez prokuratorę Państwa o zbrodnię oszczerstwa. Zbrodni tej dopuściła się oskarżona tem, że z końcem czerwca u. r. przybywszy do kancelaryi dyrektora gimnazjum VII. we Lwowie, p. Franciszka Terlikowskiego, wyprawiała wielką awanturę z powodu otrzymania przez jej syna, ucznia IV. klasy tego gimnazjum, złych not z przedmiotów, których udzielali dwaj zastępcy nauczycieli pp. Gwido Hess i Adam Zintl, mimo to, że — jak twierdziła Schmerowa — ofiarowała tym nauczycielom przez pośrednika raz 200 kor., a drugi raz 300 kor. Ponieważ wdrożone dochodzenia wykazały bezpodstawność zarzutów Schmerowej, zasiadła ona dziś na ławie oskarżonych pod zarzutem zbrodni oszczerstwa.

Wyrok zapadnie po południu.

— **Samobójstwo ucznia gimnazjalnego.** Wczoraj około godziny 9 wieczorem znalezione na Wysokim Zamku, w miejscu zwanem „Złotym rogiem“, pod kamieniem Sobieskiego, siedzącego na ławce, ale już nieżywego jakiegoś młodzieńca w wieku około 18 lat, ubranego w mundur ucznia VI. klasy gimnazjalnej, z dwiema ranami na prawej skroni, obok zaś niego leżała na ławce rewolwer. Przybyła na miejsce komisja sanitarno-policyjna stwierdziła śmierć, poczem zwłoki odstawił komisarz IV. dzielnicy do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

Identyczności owego młodzieńca, który popełnił samobójstwo, na razie nie stwierdzono.

Przy samobójcy znalezione kilka tomików dzieł niemieckich, używanych w szkołach średnich, pulares z 22 hal., kilka fotografii młodych ludzi, małą fotografię jakiejś młodej kobiety i kartkę korespondencyjną, wysłaną z Rzymu, a adresowaną do Hrycia Makohina, ucznia VI. klasy gimnazjalnej w Podliskach małych.

Również nie zostało na razie stwierdzone, co było powodem samobójstwa.

— **Na bruku w ulicy Zamarstynowskiej** powiła wczoraj jakaś kobieta chłopea. Matkę wraz z dzieckiem odwieziono do szpitala powszechnego.

— **Ofiarą szału miłosnego** padły szymba i konewka. Michał Dozczkowski starał się od dłuższego czasu o rękę córki Oksy Zubacza, zamieszkałego przy ul. Janowskiej l. 105. Gdy ostatecznie Dozczkowski oświadczył się formalnie Zubaczowi o rękę jego córki i otrzymał odmowną odpowiedź, wpadł wczoraj do jego mieszkania, wybił mu z zemsty szybę w oknie, a nadto rozbił stojącą w kuchni konewkę. Epilog tej afery miłosnej zakończy się przed krótkami sądowni, gdyż Zubacz oskarżył Dozczkowskiego o gwałt publiczny.

— **Nieostroźna jazda.** Woźnica piekarski Fedko Kutza jadąc wczoraj szybko ulicą Grodecką, najechał na 13 letnią Maryę Weberównę i powalił ją dyszlem na ziemię. Weberówna dostawszy się pod koła wozu, odniosła znaczne obrażenia na nodze i ręce. Nieostroźnego woźnicę zamknięto w aresztach policyjnych.

— **Zgubiono:** broszkę srebrną z dyamentami, wartości 200 kor.; 110 kor. w kopercie; pulares, zawierający 10 kor.

— **Znaleziono:** puszkę galic. Kasy oszczędności i książkę wkładkową tej Kasy; pulares, zawierający 21 kor. 72 hal., pierścionek, łańcuszek i bilety.

— **Zamach samobójczy.** W rzeczywistości przy pl. Bernardyńskim l. 15 targnęła się wczoraj na swe życie, napisawszy się kwasu karbolowego młoda robotnica Eugenia D. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego udzieliło jej pierwszej pomocy, a następnie odwieziono do szpitala powszechnego.

— **Kronika policyjna.** Do pawilonu restauracyjnego w parku Kihńskiemu włamał się jakiś złodziej i skradł zastawę stołową, wartości przeszło 500 kor.

W trafice przy placu Krakowskim l. 13 przytrzymał na kradzieży kieszonkowej Teodora Iwanickiego. Oddano go na razie do aresztów policyjnych.

Policya aresztowała wczoraj Franciszka Klara, palacza cegielni w Pasiekach halickich, który pokłócił się ze stróżem nocnym tej cegielni, strzelił do niego sześć razy z pistoletu automatycznego, nie raniąc go jednak. Klara, po przeprowadzonych dochodzeniach, odstawi policya do sądu krajowego karnego.

Za kradzież ryb ze stawu Pełczyńskiego aresztowała policja notowanych złodziei Adama Humienieckiego i Franciszka Jareme.

† Zmarli w ostatnich dniach: we Lwowie, Wacławowa z Akseutowiczów Łobaczewska, żona wicesekretarza Izby handlowej; Józef Papara, b. właściciel części dóbr Batiatyce, w 61 r. życia; Zofia Stojowska, wdowa po urzęd. kol. państw., w 38 r. życia; Marya Smetańska, żona em. naucz., w 65 r. życia; Karolina Ullmann, w 81 roku życia; Anna Balogh, żona obywatela m. Lwowa, w 65 r. życia; Władysława Witkowska, żona technika, w 32 r. życia; Jan Ferdynand Zawadzki, em. oficyalista pryw., w 79 r. życia; Andrzej Fedak, b. właściciel fiaków, w 81 r. życia; Marya Konieczna, wdowa po właśc. realności, w 90 r. życia; Marya Wojezyszyn, w 65 r. życia.

— **Zakończony strajk górników.** Nowa Reforma donosi, że strajk w kopalni Brzeszcze, podjęty 29 z. m., zakończył się onegdaj przyjęciem wydalonych górników. Robotnikom przyznano nadto większe ilości węgla rocznie, oraz przyrzeczono nadwyżki płac przeprowadzić w ciągu dwu miesięcy.

— **Odkrycia w Łazienkach.** Berliński *Börsen Courier* podał do wiadomości, że w Warszawie w Łazienkach zrobiono ciekawe odkrycie. „Przy końcu grudnia z. r. doniósł zarząd pałaców do Petersburga, że znaleziono w piwnicach pałacu Łazienkowskiego różne kawałki marmuru, które pewno pochodzą z jakichś dawnych polskich zbiorów magnackich. Przesłano więc z Petersburga do Warszawy dyrektora Ernita, dr. Oskara Waldhauera. Blizsze i dokładne zbadanie dało niezwykły wynik. Zamiast spodziewanych ułamków dekoracyjnych figur barokowych znalazł dr. Waldhauer 82 starożytne wykopki rzeźby. Większość pochodzi z rzymskich sarkofagów z II. i III. wieku po Chrystusie. Oprócz tego znaleziono rzymskie kamienie grobowe i napisy, ułamki statuetek i w końcu bardzo ciekawą wykopkę rzeźbę, której styl wskazuje V. wiek przed Chrystusem, a przedstawia ona prawdopodobnie Demetrego i Triptolemosa. Rzeźba jest dziełem rzymskim, ale musi być zapewne kopią wykopkowaną ofiarniczej z czasów Fidyasa. Znalezione rzeźby będą prawdopodobnie wcielone do zbiorów w Ermitażu petersburskim.”

W sprawie tej pisze *Kurier Warszawski*: „Wiadomość powyższa jest zapewne wynikiem jakiegoś nieporozumienia. Trudno przypuścić, aby zarząd pałaców utrzymywał w tajemnicy odkrycie tak cennych zabytków. A gdyby nawet istnieć miała tajemnica dla prasy warszawskiej, wiadomość tę podałaby niewątpliwie prasa petersburska. Zresztą informacja dziennika berlińskiego nie jest ścisła. Dr. Oskar Waldhauer był istotnie w Warszawie, ale już przed dwu laty (nie w końcu roku z.), w celu zbadania plafonów, (a nie marmurów). Przypuszczać należy, że ciekawą sprawę tego nieporozumienia ostatecznie wyjaśni zarząd pałaców.”

Kronika prowincjonalna.

§ „Rodzina“ w Przemyślu odebrała doręczne walne zgromadzenie w sobotę, 16 b. m., o g. 7 wieczorem w domu prezesa oddziału, Rynek 1. 18.

§ Śmiertelny wypadek w kamieniołomie. W kamieniołomie w Tarnopolu, należącym do tamtejszego mieszczanina Stanisława Nogi, zasypał we środe urwany znaczny kawał ziemi właściciela tego kamieniołomu Noga i jego pasierba 33-letniego Franciszka Malca. Noga zginął na miejscu, Malc zaś odniósł ciężkie obrażenia.

§ Wypadek na stacyi kolejowej w Brzeżanach. Dnia 9 b. m. około godziny 9 po południu na stacyi kolejowej w Brzeżanach uległo zdrzutotaniu 5 wagonów ciężarowych, w których znajdowały się różne towary, jak mąka, sól, węgle i t. d. Przyczyną wypadku było puszczenie przy szybowaniu kilku wozów kolejowych na inne stojące na stacyi wozy, z których jeden był zahamowany.

Notatki literacko-artystyczne.

»Złote runo« Stanisława Przybyszewskiego wystawiono onegdaj z wielkim powodzeniem w teatrze Reinhardta w Berlinie.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we wtorek, o godzinie 7 wieczorem po raz pierwszy (wznowienie) „Noc w Wenecji“, operetka w 3 aktach J. Strausa. — We środę, 13 marca, „Irydyon“. — We czwartek, 14 marca, „Noc w Wenecji“ operetka.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

We środę 13, w czwartek 14 i w piątek 15 marca „1812“, sztuka w 4 aktach, napisał Marian Wileńczyk.

Zagadnienia Nieboskiej komedyi.

(Odczyt prof. T. Pinięgo).

Choc „Nieboska“ była już po wielokroć analizowana, choć rozważano ją z różnych punktów widzenia, można było jednak z góry przypuszczać, że skoro pragnie o niej mówić prof. T. Pinię, autor tak świetnego studjum o „Irydionie“ i wydawca „Pism“ Krasinińskiego, powie z pewnością rzeczy nowe i oryginalne. I szan. prelegent nie zawiodł pokładanych w nim nadziei, a o to, jakie myśli służył w swym wykładzie.

Krytyka wyrobiła sobie o „Nieboskiej“ sąd niezupełnie trafny; jest wiele punktów, z którymi możnaby się spierać. Tak n. p. sformułował pierwszy Klaczko pogląd, że „Nieboska“ powstała w umyśle Krasinińskiego pod wpływem rozmyślań nad stanem politycznym Europy. Mają więc być źródłem rozmyślenia, a pobudką polityczny stan Europy. Wydaje się to atoli dziwne, bo prawdziwe perły poezyi wydaje nie rozmyślenie, ale cierpienie. A choć na rękopisie wypisany rok 1833, jest to jednak data napisania, lecz nie powstania. Wiadomo nam, że przed „Nieboską“ opanowała go myśl Irydionowa, że po-myślny wydał mu się liachim i że pierwszy plan zniszczył, a przeszedł do tworzenia „Nieboskiej“. Pytanie więc, dlaczego „Irydion“ uznaję niedużym, a co dało pierwszeństwo „Nieboskiej“.

Schemat „Nieboskiej“, to walka dwu światów, złego i dobrego, jak w Fauście, walka o duszę Henryka. A Hrabia nie zważa na przestrogi duchów dobrych, żonę opuszcza, braci porzuca, idzie walczyć z bracią własną, bo Henryk szuka zadowolenia tylko w sobie samym i zostaje też potępionym za to, że nie ukochał nie, prócz siebie i myśli swojej. Jest w poemacie drugi bohater — Pankracy, lecz koło niego niema ani złych, ani dobrych duchów, w sercu jego niema walki; kiedyś miał swoje chwile przełomowe, dziś już zupełnie zimny ateusz i dla niego największą karą wizja Chrystusa; to śmierć jego. Winą jego samolubstwo, jak i u Henryka. A myśl poematu wynika zjad jasno i prosto, że moc bez miłości podobna do dymu. W prostym tym schemacie niema miejsca dla kwestyi arystokracji i demokracji, a cały ustęp, gdzie Henryk ogląda stare zbrodnie, jest ze stanowiska artystycznego zupełnie zbyteczny. Wszły też te sceny zbiorowe do poematu prawdopodobnie dopiero w r. 1834 i dlatego prawie rozsadzają dawne ramy.

Hr. Henryk to postać z pierwiastkami wybitnie subiektywnymi, to sam Krasiniński. By tęzę uzasadnić, trzeba przejść życie Krasinińskiego. Co przechodził w czasie powstania, opisuje nam doskonale list, pisanego do Gaszynskiego w roku 1832, w którym określa czas genewski, jako czas okropnych cierpień, kiedy chciał się wyrwać do kraju, a warunki szczególne mu nie pozwalały; ustęp szczery wprawdzie może, ale przesady, bo cierpienie tych nie czujemy w korespondencji z Reevem; Krasiniński choć wie, co w chwili takiej powinien uczynić, waha się i pisze — o ironio! — list do ojca z prośbą o pozwolenie. A gdy Reeve dziwi się, a Henriette Willan oburza, Krasiniński czeka na pozwolenie i pisze rozpaczliwe listy i poematy. Lecz zdaje się, że możnaby tu przystosować zdanie powszechne, iż kto boleś przystraja w tragiczne słowa, ten prawdziwie nie cierpi.

W „Adamie Szaleńcu“ znajdujemy ciekawe ustępy, w których na rozpacz składają się dwa czynniki: ból patriotyczny i ból osobisty z powodu utraty kochanki, a dwa te uczucia łączą się z sobą tak ściśle, że trudno orzec, które z nich wybitniejsze. Ale zairzyjmy do listów. Reeve, wiążąc uczucia, jakie żywił Krasiniński do Henrietty, podał mu myśl ożenienia się. I dostał w odpowiedzi na swą propozycję niezwykle ciekawy list, w którym Krasiniński zaznaczył różnicę stanu, jako jedną z przeszkód małżeństwa i wyjaśniał dalej, że Willan była dlań poetycznym punktem widzenia, duszę jej kochał, nie ciało; dlatego drwi z małżeństwa, kochanka i żona w jedno pojęcie złączać się u niego nie może; i następując dalej ciekawo żał, że dumna Angielka nie chciała mu zawierzyć, gdy wybiły dni próby.

Uczuć Krasinińskiego z tej epoki nie można więc brać poważnie. „Dramat układasz“ powiedziałby mu szatan. Są to poematy, których nie przeżywa. Idąc zaś tą drogą mogli byśmy dojść do zaprzeczenia uczuć patriotycznych. Tymczasem ani Słowacki ani Mickiewicz nie wzięli udziału w powstaniu, bo nie byli to ludzie urodzeni do żołnierki, wartość ich leżała w czem innym, nie pojmowali zresztą całej sprawy zbyt tragicznie; pamiętali wojny napoleońskie, byli więc optymistami. Dopiero po upadku powstania porwa ich rozpacz, i wtedy powstają oskarżania się Mickiewicza w III. części „Dziadów“, Słowackiego w „Kordyianie“, Krasinińskiego w „Nieboskiej“. Określa nadto czas ten korespondencya do Reeve'a. Spostrzaga swe po-

etyzowanie na zimno, brak czegoś, co by mu wypełniało duszę, jest bez wiary, nadziei, miłości. A zupełnie analogiczny jest fragment „Nieboskiej“.

W bohaterach poematu jest jakby coś z marzeń sennych, w których się zjawiamy sami sobie w kilku różnych postaciach. Krasiniński jest Henrykiem, ale i Orciem, a w Henryku jest też coś z jego ojca, hr. Wincentego. Wiele na to dowodów w listach Krasinińskiego, gdzie ojciec Krasinińskiego przypomina stałe rocznicę śmierci matki, a poetyzowania nie znosi i gani, jakby analogia do sceny modlitwy poetycznej Orcia na grobie matki. Jest też wreszcie wielkie pokrewieństwo opisu ślepnięcia Orcia i opisu własnych dolegliwości poety w liście do Reeve'a. Scena zaś, gdzie hrabina błogosławi Orcia, jest odbiciem pomnika matki Krasinińskiego, o którym poeta wspomina w liście tuż przed pisaniem „Nieboskiej“. By zrozumieć zaś pierwiastki społeczne utworu, wystarczy przypomnieć, że osądza już on wtedy sprawy ze społecznego punktu widzenia. Takie zabarwienie nadaje on sprawie Żubińskiego, a rozmowa genewska z Żubińskim nasuwa mimowoli na myśl rozmowę Hrabiego z Pankracyem.

A zatem punktem wyjścia w „Nieboskiej“ jest uczucie osobiste, chęć oskarżenia samego siebie za zaniechanie udziału w powstaniu. Tezę tę pomażo w całości ndowodnić dopiero zupełne wydanie korespondencji do ojca, hr. Wincentego, a wtedy zdrze się może z „Nieboskiej“ jej kosmopolityczny charakter, a doda do tych czarnych róż, wykwitłych na grobie Polski po powstaniu listopadowym.

Adam Fischer.

Rada miasta Lwowa.

(Dyskusya nad budżetem gminy miasta Lwowa na r. 1912.).

Na wczorajszym posiedzeniu, któremu przewodniczył prezydent miasta p. Neumann, ukończono dyskusję generalną, a następnie przystąpiono do dyskusji szczegółowej nad budżetem gminy m. Lwowa na r. 1912.

W dyskusji generalnej zabierali głos rr. Włodzimirski i Riedl, oraz generalny referent budżetu r. B. Lewicki.

R. Włodzimirski zabrawszy głos, wystąpił przedewszystkiem przeciw zacutom, podniesionym w toku dyskusji, jako by budżet gminy m. Lwowa był fałszywy i nie-dokładny, poraża omawiając projekty nowych źródeł dochodu, zauważył, iż nie należy przywiązywać zbyt wiele nadziei do tych źródeł. Dochody można — zdaniem mowcy — osiągnąć — jeżeli nie będzie się szafować niepotrzebnie groszem gminnym.

W dalszym ciągu swego przemówienia krytykował r. Włodzimirski sposób brukowania ulic i czyszczenia miasta, stanął w obronie Tow. służ im. św. Zyty, które spotkało się z krytyką r. Pawlewskiego, domagał się dalej przeprowadzenia gruntownej reorganizacji miejskiego urzędu budowniczego i biura sanitarnego, oraz wybudowania hali targowej, która — zdaniem mowcy — przyczyniłaby się w znacznej mierze do obniżenia cen artykułów żywności.

R. Edmund Riedl postawił wniosek, aby celem rozpatrzenia projektów nowych źródeł dochodu wybrana została specjalna komisya, złożona z przewodniczących i zastępców przewodniczących wszystkich klubów i r. Rybickiego. Mowca apelował następnie do prezydenta miasta o poczynienie odpowiednich kroków, celem uwolnienia Muzeum im. króla Jana III. od sąsiedztwa rozmaitych szynków, w których schodzą się apasze, wywołujący krwawe awantury.

Na ten dyskusję generalną zainknęto, poczem przemówił jeszcze generalny referent r. B. Lewicki. Mowca stwierdziwszy, że dyskusya generalna była na wysokim poziomie, wyraził życzenie, aby oszczędna gospodarka przyniosła tyle zaoszczędzenia, żeby widmo podwyższenia podatków na długo usunęło się, oraz by te wszystkie myśli i życzenia, które radni przedłożyli w toku dyskusji generalnej prezydium miasta, usunęły wszelkie braki i niedomagania.

Z kolei uchwaliła Rada prawie wszystkie wnioski, postawione w toku dyskusji budżetowej, oraz postawiony na wczorajszym posiedzeniu wniosek r. Riedla.

R. Pierożyński referował następnie w dyskusji szczegółowej rubryki wydatków: I. Reprezentacya miejska 73.860 koron; II. Płace urzęd. ków magistratu 1,150,895 koron; VI. Zapomogi urzęd. ków i służby miejskiej 28 000 koron; VII. Wynagrodzenie za czynności szczególne 360 koron; VIII. Pensye emerytów 209.721 koron; IX. Dary z łaski 50.627 koron i X. Koszta kancelaryjne 135.460 koron.

Rubryki te uchwaliła Rada bez dyskusji. Nadto uchwalono następujące rezolucye komisji budżetowej:

1. Wzywa się magistrat, aby w preliminarzu budżetu na rok 1913 w rubr. VII. rozehodów wstawił pozycyę, wymieniającą w formie ryczałkowej sumę zużytych na remuneracye urzędników gminy.

2. Wzywa się prezydium, aby urządziło bibliotekę dla użytku Rady m., aby zainicjowało w jak najkrótszym czasie wybudowanie budynków na pomieszczenie komisaryatów i ekspozytur policyjnych, orsz aby w *„Dzienniku Lwowskim“* nie powoływało w sprawozdaniach z posiedzeń magistratu, komisji etc., liczb konskrypcyjnych, lecz liczby orientacyjne realności dla ułatwienia orientowania się.

R. Włodzimirski referował dwie rubryki wydatków: XIII. Służba targowa 91.447 koron i XIV. Policya ogniowa 136.047 koron.

W dyskusyi nad rubr. XIV. zabrał głos r. Ohly, domagaąc, by gmina m. Lwowa odniosła się do Tow. asekuracyjnych z żądaniem, aby ponosiły część kosztów na utrzymanie straży pożarnej, ewentualnie, aby miasto pomysłowało o założenie własnego Towarzystwa asekuracyjnego od ognia. Mowca postawił też w tym duchu odpowiedni wniosek.

W głosowaniu przyjęto obie rubryki, oraz następujące rezolucye komisji budżetowej:

1. Wzywa się magistrat, aby jak najszybciej przedłożył wniosek z kosztorysem na wybetonowanie, względnie wyłożenie tafłami i uporządkowanie targowicy na placu obok kościoła św. Antoniego; aby jak najspieszniej przedłożył wnioski w sprawie reorganizacyi miejskiego urzędu targowego, kontroli artykułów spożywczych i uregulowania spraw targowych w ogólności, oraz, aby miejskie laboratorium chemiczne wcielił do urzędu targowego.

2. Wzywa się prezydium, aby jak najszybciej przedłożył wnioski co do miejsca, oraz plany budowy centralnej hali targowej z magazynami, piwnicami i chłodzarniami, niezależnie od kwestyi zakupna i użycia na halę targową magazynu wojskowego na Podwalu.

3. Wzywa się magistrat, aby przedłożył wnioski w kierunku należytego uporządkowania placów targowych miejskich, oraz, aby celem ułatwienia publiczności telefonicznego połączenia się z lekarzami miejskimi postarał się, by w spisie abonentów lekarze miejscy byli inniemi wymienieni i aby przedłożył wnioski co do ogólnej przemiany telefonów używanych jsko pożarowe, na telefony zwyczajne.

Wniosek r. Ohly'ego przekazała Rada do regulaminowego traktowania.

W dalszym ciągu posiedzenia, w myśl referatów radnych Thoma i dr. Ciesielskiego, przyjęła Rada rubr. XV. Pomieszczenie i pobór wojska 39.517 kor., rubr. XVII. Wydatki na oświatę publiczną 2,057.138 kor., oraz postawione do tych rubryk dwie rezolucye:

Do rubryki XV: Wzywa się prezydium miasta, aby dołożyło starań, by garnizon lwowski nie był uszczuplany.

Do rubryki XVII: Komisya budżetowa wyraża życzenie, ażeby Muzeum przemysłowe starało się w sposób systematyczny zbierać materiały etnograficzne i czyniło to z większym, niż dotychczas skutkiem.

R. B. Lewicki referował następnie w zastępstwie nieobecnego we Lwowie r. Terenkoczego rubr. XX. Drogi, bruki, chodniki 632.650 kor.

W dyskusji nad tą rubryką r. Deme-ter prosił Radę o wzięcie w opiekę ulicy Zielonej, gdzie stosunki są wprost opłakane.

R. Ohly radził, aby zamiast szutrowania ulic, wykładano je kostkami kamiennymi.

R. prof. Pawlewski domagał się poczynienia u Wydziału krajowego odpowiednich kroków, celem eksploatacyi kamienia tatrzańskigo na kostki brukowe.

R. Langer zwrócił uwagę Rady na ulicę Janowską, gdzie — według mowcy — trzeba używać czółen, aby się dostać z jednej strony ulicy na drugą.

R. Riedl podniósł myśl założenia miejskiej fabryki płyt betonowych.

R. Kotowicz zalił się na niemożliwe stosunki w ulicy Słonecznej, gdzie wozy grzęzną w błocie.

W głosowaniu rubr. XX. przyjęto, uchwalając zarazem następujące rezolucye komisji budżetowej.

1. Wzywa się magistrat, aby zrobił w bieżącym roku próbę brukowania ulic: a) brykietami, oraz b) kostkami z drzewa bukowego; aby cwał nad należytem wykonaniem robót brukarskich, względnie przywróceniem do stanu pierwotnego przez zarząd tramwaju elektrycznego; aby zastanowił się nad kwestyą oddania brukowania ulic w przedsiębiorstwo prywatne za rocznymi annuitetami i ewentualnie przedłożył stosowne wnioski Radzie miejskiej.

2. Ze względu na niezaprzeczone korzyści, jakie przyniosło zastosowanie t. z. małego bruku w miejsce drogi szutrowanej, poleca się magistratowi, aby w najbliższym budżecie drogowym przewidział brukowanie tym systemem odpowiedniej grupy ulic.

3. Ze względu, że utrzymanie ulic w należytym stanie, a szczególnie dróg szutrowanych i asfaltowanych nie jest możliwym bez należytego przestrzegania przepisów policyjnych drogowych jazdy — wzywa się magistrat, aby w porozumieniu z dyrektorem policji poczynił starania o uregulowanie i ściśle przestrzeganie przepisów jazdy szczególnie dla wozów ciężarowych.

4. Wzywa się magistrat, aby przy układaniu nowych bruków, względnie rekonstrukcji bruków, uwzględnić ulice: Łyczakowską, Mickiewicza, Kraszewskiego, Grodecką w części między ul. Kubasiewicza a Bilińskich, Lenartowicza, Szpitalną, Piastów i Zamartynowską; aby wykazywał w budżecie osobny fundusz na wykupna gruntów już przez Radę m. uchwalone, a osobny preliminarz fundusz na nowe wykupna gruntów w celach regulacyjnych, a w końcu, aby utrzymywał w osobnej ewidencji kwoty preliminarzne i kwoty złożone przez strony prywatne na budowę nowych dróg, względnie ulic; aby urządził centralę materyałową i aby poczynił starania o stworzenie drugiej drogi krajowej do Brzuchowic.

W końcu uchwałała jeszcze Rada rubr. XXV. Oświetlenie miasta (ref. r. Pawlewski) 287.383 kor.; rubr. XXIX. odsetki od kapitałów biernych (ref. r. Rybicki) 1.820.604 kor.; rubr. XXX. Raty na umorzenie kapitałów biernych (ref. r. Rybicki) 331.893 kor. i rub. XXXII. Wydatki pokryć się mające z własnych dochodów nadzwyczajnych (ref. r. Rybicki) 20.000 kor.

W dyskusji nad rubr. XXV. r. Rybicki postawił wniosek, aby ul. Akademicka oświetlona została lampami łukowymi.

Wniosek ten przekazała Rada do regulaminowego traktowania.

Na tem o godz. 10 wieczorem odroczył prezydent miasta p. Neumann dalszy ciąg dyskusji szczegółowej nad budżetem gminy m. Lwowa na r. 1912 do środy, godziny 6 wieczorem.

Jubileusz Teodora Rygiera.

W sobotę — jak donosi *Kuryer Warszawski* — o godzinie 8 wieczorem, odbyła się w lokalu warszawskiego Towarzystwa artystycznego uczta, urządzona przez kolonię artystyczną Warszawy, w celu oddania hołdu zasługom Teodora Rygiera w chwili półwiekowej jego działalności.

Liczne grono osób zasiadło do stołu, ustawionego staropolskim zwyczajem w podkowie.

Pierwszy przemówił prezes Towarzystwa artystycznego, Józef Ryszkiewicz, wznosząc toast za zdrowie jubilata i odstąpił głosu Henrykowi Piątkowskiemu, który w dłuższej mowie scharakteryzował znaczenie twórczości Rygiera dla sztuki polskiej. Naszkicował chwilę dziejową, z którą się łączy pierwszy występ Rygiera na polu rzeźbiarstwa, mowca podniósł żywotność i siłę talentu, który jedyny może z generacji skazanej na zatrofę, wyszedł na szersze horyzonty wszech europejskiej sztuki i zajął ją jako chwala nasza w epoce, gdy rzeźba polska prawie nie istniała. Wartość Rygiera polega na tem, że nie należąc do żadnej szkoły, do żadnego kierunku, szedł przez życie, kochając sztukę, znając swe cele i opierając się na twórczość na umiłowaniu jedynego źródła piękna — natury.

„Nie pozostawisz może, mistrzu, uczniów, bo ci, którzyby ciebie pragnęli naśladować, musieliby dotrzeć do źródła, z którego ty czerpałeś — mówił Piątkowski — a czerpiąc z natury, byłiby jak ty samodzielni, lecz pozostawisz ślad swej twórczości w dziełach sztuki naszej, jako pierwszy rzeźbiarz polski o ogólnowiatowem znaczeniu“.

Rygiery się nie starzeje, gdyż każda z następujących po sobie generacji, każda epoka w ewolucyjnym pochodzie rozwoju sztuki, uznaje w nim mistrza szczerego, o wielkiej sile talentu, o wielkiej dla sztuki miłości.

Przemówił następnie Franciszek Ejsmond w imieniu komitetu Towarzystwa zachęty i znowu — Józef Ryszkiewicz, zapraszając szanownego jubilata na członka honorowego Towarzystwa artystycznego.

Redaktor *Kuryera Warszawskiego* Konrad Olchowicz wniósł toast na cześć dobrego obywatela kraju, jakim Rygiery przez cały ciąg swej kariery był nie przestawał.

Wtedy dopiero odpowiedział znakomity artysta słowami prostymi, płynącymi wprost z serca. Widać, że był wzruszony. Dziękował społeczeństwu kraju rodzinnego, że mu pozwoliło dożyć chwili, której się spodziewał, ale dopiero po śmierci.

Prezes Ryszkiewicz, wniósł toast za zdrowie jedynej córki Rygiera, co było przyjęte ogólnym aplauzem. Postanowiono posłać do niej, do Rzymu telegram.

Ze wszech miar podniosły nastrój nie ustawał na chwilę.

Nastrój ten podniósł się do zenitu, gdy szanowny jubilat w pięknych, głęboko odczu-

tych słowach, wyjął zamiar stworzenia dzieła sztuki, któreby pozostało jako plastyczny wyraz ekspansji narodu, za grzechy jednostek, kirom osłaniające serca nas wszystkich.

Rygiery stworzył dziejową postać Kordeckiego. Gdy się korzy, leżąc krzyżem u stóp Matki Gzęstochowskiej, aby wymodlić przebaczenie.

Dzieło to stać powinno w Gzęstochowie — znakomity artysta wykona je bezinteresownie.

Uroczystość zakończył toast na cześć prasy, wzniesiony przez p. Richlinga.

OSTATNIA POCZTA.

— *Wiener Ztg.* ogłasza ustawę z 7 b. m. o biciu dwukoronówek i wybiciu nowej seryj jedнокoronówek. Nadto ogłasza *Dziennik Urzędowy* ustawę uzupełniającą oba Rządu do zawarcia układu dodatkowego w sprawie wybicia tych monet.

— Prezydent węg. Izby magnatów hr. Osa i prezydent Izby posłów Navay za pośrednictwem hr. Khuena zostali wezwani na czwartek na posłuchanie do Najj. Pana.

— *Węg. Biuro koresp.* zaprzecza pogłosce, jakoby ban chorwacki Cuvaj podał się do dymisji.

— Prez. Poincaré na wczorajszym bankiecie w Paryżu zapewnił, że nie jest prawdą, jakoby miał zamiar podać się do dymisji.

— Włoska Izba deputowanych przyjęła projekt ustawy o kredycie 205 milionów na wyprawę afrykańską.

— Rosyjski ambasador w Konstantynopolu Czarykow został odwołany z dotychczasowego stanowiska i zamianowany senatorem.

— W angielskiej Izbie gmin oświadczył Asquith, że przedłoży *homerule* z początkiem kwietnia, prawdopodobnie 10 kwietnia.

— Prasa angielska zajmuje się nowym budżetem floty, który ma być ogłoszony w bieżącym tygodniu.

Daily Chronicle podnosi, że admirał-cya przedłoży projekt zmniejszenia wydatków, albowiem sytuacja angielsko-niemiecka jest korzystniejsza.

Daily News wskazuje, że zmniejszenie to wyniesie milion funtów.

Times wyraża obawę z powodu redukcji floty i twierdzi, że należy utrzymać zasadę dwu mocarstw, Niemiec i Stanów Zjednoczonych.

Daily Telegraph sądzi, że Anglia znalazła się wobec nowego położenia i przesilenia, które wywoła trudności na wiele lat. Niemiecki program flotowy będzie największym ciosem dla Anglii. Hegemonia Anglii jest w niebezpieczeństwie, potrzeba wielkich wysiłków, by jej nie stracić.

— Z Madrytu donoszą: Canalejas oświadczył królowi, że podaje się do dymisji z całym gabinetem, ponieważ dymisya ministra robót publicznych wywołała w łonie gabinetu trudności. Król zapewnił Canalejas o swem zaufaniu i polecił mu przekształcić gabinet. Minister robót publicznych pozostanie na stanowisku.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 12 marca. Izba posłów przystąpiła dziś do obrad nad odpowiedzią P. Ministra skarbu na interpelację w sprawie podwyższenia kapitału akcyjnego Tow. fabryki broni.

P. Pantz (chrz.-spół.) zaprotestował przedewszystkiem przeciw twierdzeniu, jakoby wniosek jego miał na celu przeszkodzić rozprawie wojskowej. Stwierdził, że pozwolenie na wydanie akcyj gratisowych sprzeciwia się duchowi i brzmieniu regulatywu akcyjnego. Nie wątpi, że P. Minister Zaleski działał w najlepszej wierze, ale stanowisko Rządu pozostaje w sprzeczności z dotychczasowym zapatrywaniem Rządu na tę sprawę i może zdyskredytować nasz przemysł i nasze gospodarstwo zagranicą. Precedensy przytoczone przez P. Ministra nie odnoszą się, zdaniem mowcy, do niniejszego wypadku.

P. Minister Zaleski oświadczył, że uchwały Izby co do otwarcia dyskusji nad jego odpowiedzią na interpelację należy, jak się zdaje, tłumaczyć sobie w ten sposób, że Izba pragnie wyjaśnienia sprawy. Rząd się nie ociąga z tem i tego się nie obawia. Już w odpowiedzi swej na interpelację P. Minister zasnaczył stanowisko Rządu w tej sprawie. Nic z tego nie może cofnąć, a mało co tylko może dodać. Mowca odpiął następnie zarzut, jakoby przez wyjątkowe traktowanie

Tow. fabryki broni faworyzowano to Towarzystwo w sposób nieodpowiedni.

P. Minister Zaleski w dalszym ciągu swych wywodów odpiął zarzut, jakoby Rząd wyjątkowo traktowaniem Towarzystwa fabryki broni, Towarzystwo to zbyt darzył swemi łaskami. P. Minister stwierdził, że przeniesienie wolnych rezerw na konto kapitału, jeśli te wolne rezerwy są w dostatecznej ilości, jest zarządzeniem, które nie może dać powodu do żadnych wątpliwości. Nazywanie nowych akcyj akcyjami gratisowymi nie jest słuszne i może wywołać nieporozumienie.

Wpłacenie nowych akcyj następuje właśnie z majątku akcjonariuszów, uzyskanego przez przekazywanie do rezerw dochodów poprzednich lat. Akcje płacone są z majątku Towarzystwa, a więc z całości tworzącej fundusz rezerwowy. Dla obu sposobów przemiany kapitału rezerwowego w kapitał akcyjny przez stemplowanie lub przez wydanie nowych akcyj mamy cały szereg precedensów, które P. Minister wylicza.

Następnie przemawiał p. Reizes.

Kraków, 12 marca. Ks. Biskup Sapiaha przyjął dziś w południe Radę miejską pod przewodnictwem wicepr. Szarskiego, następnie delegację Rady wyznaniowej izr., oraz delegatów rozmaitych instytucji humanitarnych.

Kraków, 12 marca. Dziś, o godz. 9 rano w katedrze na Wawelu ks. rektor Spis odprawił uroczyste nabożeństwo z powodu 30 rocznicy istnienia krakowskiego Tow. oświaty ludowej.

Kraków, 12 marca. Rada zawiadowcza Banku galic. dla handlu i przemysłu uchwaliła zaproponować walnemu zgromadzeniu, aby z czystego zysku 340.839 kor. wypłacono mimo podwyższenia w roku ubiegłym kapitału akcyjnego, tę samą, co w roku poprzednim, dywidendę 24 kor. od akcyj, czyli 6 pr.

Ankieta spirytusowa.

Wiedeń, 12 marca. Podczas obrad rozpoczętej wczoraj ankiety spirytusowej opowiedział zastępca kartelu dr. Kranz obszernie dzieje powstania kartelu spirytusowego. Następnie przedstawił prezydent galicyjskiego syndykatu p. Baczewski bliźsze szczegóły o liczbie należących do kartelu zakładów i zatrudnionych tam urzędników i robotników. Według tej statystyki należy do wiedeńskiego syndykatu 27 gorzeln przemyślowych i rafinerji z 34 fabrykami.

W syndykacie lwowskim reprezentowanych jest 20 gorzeln przemyślowych i rafinerji z 20 fabrykami. W zakładach wiedeńskiego syndykatu zatrudnionych jest 350 urzędników i 1700 robotników, zaś lwowskiego 200 urzędników i 700 robotników. Rafinerie galicyjskie, które produkują ogólną ilość 361.000 hl. mogłyby wyrobić trzy razy tyle, a mianowicie 120.000 hl.

Co do treści i formy umów kartelowych rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której brali głównie udział członkowie ankiety: Diamand, Kranz, Baczewski, Kolischer, Karpees.

P. Kranz oznajmił, że między zachodnio-austriackim syndykatem a galicyjskim nie ma żadnej umowy z wyjątkiem jednej co do tak zwanej strefy neutralnej. Wszystkie układy kartelowe znane są Ministerstwu handlu z wyjątkiem umowy fabryk drożdży.

P. Diamand zapytał, czy powiększenie kontyngentu byłoby odpowiednim środkiem niedopuszczenia do istnienia karteli.

Znawca p. Bauer odpowiedział, że wprawdzie zwiększenie poszczególnych kontyngentów rolniczych byłoby pożądane, jednakże nie powiększenie ogólnego kontyngentu, które byłoby nieszczęściem dla rolnictwa.

Na zapytanie posła Diamanda, dlaczego na Węgrzech ceny spirytusu są tak wysokie, oświadczył p. Kranz, że tych przyczyn nie zna, wie jednakże, że przyczyną niskich cen spirytusu w Austrii jest istnienie kartelu, bez którego i w Austrii ceny byłyby bardzo wysokie. P. Baczewski oświadczył imieniem syndykatu galicyjskiego, że kartel nie ma z Węgrami żadnego stosunku.

Wiedeń, 12 marca. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister sprawiedliwości przeniósł zastępce prokuratora Państwa, dr. Zygmunta Holobuta, z Czortkowa do Tarnopola; zamianował zastępcami prokuratora Państwa sędziów: Izydora Kopczyńskiego w Czortkowie, dr. Zygmunta Paklikowskiego we Lwowie i Władysława Kuczyńskiego w Gródku Jagiellońskim dla Stanisławowa.

Wiedeń, 12 marca. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan Najwyższem postanowieniem z dnia 9 b. m. nadał starszemu inspektorowi austriackich kolei państwowych, Alfredowi Jędrkiewiczowi, tytuł starszego rady budownictwa.

Wiedeń, 12 marca. Najj. Pan udzielał wczoraj posłuchań, następnie odbył przechadzkę po ogrodzie Schönbrunskim.

Wiedeń, 12 marca. Prezes Koła polskiego dr. Leo wystąpił w imieniu Koła z powodu śmierci członka Izby panów dr. Skardy dwie depesze kondolencyjne, jedną na ręce Marszałka krajowego w Czechach ks. Lobkowitza, drugą na ręce prezesa Zjednoczonego klubu czeskiego w Radzie państwa, dr. Fiedlera.

Tryest, 12 marca. Z powodu uchwały wyższ. sądu krajowego, polecającej skreślenie z listy przysięgłych pewnego Słoweńca, odbyło się wczoraj zgromadzenie Słoweńców, które powzięło rezolucję, wyrażającą potępienie włoskiej Izbie adwokatów za wprowadzanie do sądownictwa momentów narodowościowych, oraz żądającą zadośćuczynienia od miarodajnych czynników.

Nyiregyháza (kom. Szaboles), 12 marca. Zgromadzenie municypalne uznało wczoraj podwyższenie kontyngentu rekruta bez wprowadzenia dwuletniej służby wojskowej za niedopuszczalne i wyraziło rządowi uznanie za jego stanowisko w sprawie rezolucyj o rezerwach.

Poznań, 12 marca. (*Tel. prywatne*). Zbiory Giełdzińskiego w Gdańsku, odwiedzane także często przez publiczność polską, mają być publicznie sprzedane w Berlinie. Spadkobiercy Giełdzińskiego ofiarowali zbiory miastu Gdańsk za 3/4 miliona marek, ale miasto nie przyjęło oferty.

Madryt, 12 marca. Gabinet Canalejas jest już zrekonstruowany.

Strajki górnicze.

Hamborn (w prow. nadreńskiej), 12 marca. W Brückhausen wczoraj wywiązały się starcia między strajkującymi górnikami a policją. Gdy policja chciała opróżnić plac kopalniany, ponieważ strajkujący zaczęli wracać z pracy robotników, obrzucano ją kamieniami. Także z okien domów rzucono kamienie. Policjanci natarli białą bronią i rozproszyli tłum. Kilku urzędników policyjnych i burmistrza zraniono kamieniami. Wielu strajkujących zostało zranionych szabłami. Wiele osób aresztowano. Po oczyszczeniu placu powoli nastąpił spokój. Gdy potem policjanci tramwajem wracali do Hamborn, dano do nich 15 strzałów rewolwerowych, które jednak chybiły celu.

Essen, 12 marca. Na wczorajszym posiedzeniu Związków cechowych uchwalono jak najprędzej zwołać wydziały robotnicze. Przy zjeździe szychty południowej zaznaczył się dalszy postępek strajku.

Bytom, 12 marca. W tutejszym okręgu odbyło się 40 zgromadzeń górników. Odradzano na nich przystąpienie do strajku i wzywano wydziały robotnicze, by ponowili rokowania z zarządami kopalń o podwyższenie płacy w drodze pokojowej.

Paryż, 12 marca. Właściciele kopalń wyrazili nadzieję, że strajk 24-godzinny minie spokojnie i obiecali rozpatrzyć żądania robotników, zwłaszcza te, które się tyczą podwyżki płac.

Paryż, 12 marca. Strajk 24-godzinny, zapowiadziany na wczoraj przez górników, celem zwrócenia uwagi parlamentu na ich żądania, przeprowadzony został z całą ścisłością we wszystkich rewirach węglowych.

Londyn, 12 marca. *Standard* donosi z północnej Anglii, że Związek górników uchwalili polecić zasadniczą zmianę żądań co do płac minimalnych.

Londyn, 12 marca. Przywódcy i delegaci górników przybyli do Londynu, by wziąć udział w konferencji związku. Uważają za rzecz pewną, że górnicy zgodzą się na wspólną konferencję, która dziś odbędzie się u Asquitha.

Londyn, 12 marca. Związek górników uchwalili jednomyślnie przyjąć zaproszenie premiera Asquitha na konferencję z pracodawcami.

Londyn, 12 marca. Ogólnie sądzą, że wspólna konferencja właścicieli kopalń z górnikami dziś się odbędzie. Jeden z posłów partii robotniczej wyraził wczoraj na zgromadzeniu przekonanie, że strajk do tygodnia będzie zakończony. W Londynie ceny chleba, mięsa i ryb poszły w górę.

Daily Telegraph pisze, że pierwsza dywizja floty domowej, która miała we czwartek ruszyć w drogę, nie odpłynęła w celu oszczędzenia węgla.

Odkrycie bieguna południowego?

Chrystiania, 12 marca. Utworzył się komitet, który ogłasza, że Amundsen przez swoją wyprawę narobił długów na 70.000 koron i wzywa publiczność do składek w celu umorzenia tego długu.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

Z początkiem stycznia 1912 została otwarta FILIA CUKIERNI

W. PODHALICZA

przy ulicy HETMAŃSKIEJ I. 10 (BANK ZALICZKOWY).

NADESŁANE. BILETY do wagonów sy-pialnych w kraju i zagranicą wyda je Biuro miastowe c. k. kolei państwowych we Lwowie St. Sokolowskiego, Pasaż Hausmana 9. — 452. — Telefon — 452. — Adres telegraficzny: Stadtbureau.

Galic. Biuro Koncertowe M. TÜRKA.

I. Koncert E. Ysayéa odbędzie się we środę, 13 marca. Ważne bilety koloru różowego z datą 15 marca. II. Nadprogramowy koncert Ysayéa w piątek 15 marca. Ważne bilety koloru żółtego.

Bracia Tercyarze w Przytulisku ubogich brata Alberta we Lwowie, ul. Kleparowska 15, wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wyrabiają łózka składane, słomianki. Ceny umiarkowane. Na żądanie zabierają meble do naprawy — naprawione odsyłają.

„Rok Słowackiego“

Świeżo opuścił prasę: Księga pamiątkowa obchodów urządzonych ku czel Poety w r. 1909 wydał Dr. WIKTOR HAHN 8-vo — s. 393 Księga zawiera dokładny opis wszystkich obchodów na obszarze ziem polskich, — stanowić może piękną pamiątkę wszystkich Komitetów, Towarzystw, Instytucyj urządzających podobne uroczystości. Cena 4 korony. Do nabycia we wszystkich księgarniach. Czysty dochód ze sprzedaży przeznaczony na POMNIK SŁOWACKIEGO we LWOWIE.

Kuryer Kolejowy

ważny od 1 maja 1911. Do nabycia we wszystkich trafikach, oraz w biurze dzienników Stan. Sokolowskiego Lwów, pasaż Hausmana.

Przyjechali do Lwowa dnia 12 marca 1912. HOTEL GEORGEA. Pp.: J. Sprung z Krakowa, Z. Malczewski z Drohobycza, K. Marmorosz z Karowa, K. Przybysławski z Uniża, J. Mittelmann z Budapesztu. HOTEL IMPERIAL. Pp.: W. Makowiecki z Borszczowa, A. Nimhin z Stanisławowa, J. hr. Konarski z Grochowiec, W. Struszkiewicz z Wiednia, M. Krasnopolski z Łataca, W. Jakob z Wiednia. HOTEL GRAND. Pp.: D. Klein z Skolego, Otto Prenard z Berlina, J. Oberlinter z Wiednia, S. Philipp z Wiednia, R. Faber z Wiednia. HOTEL EUROPEJSKI. Pp.: M. Lewicki z Koniuszek, J. Myszkowski z Rawy ruskiej, K. Weismann z Nuszowa.

CENNIK Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Table with multiple columns listing various financial and commodity prices, including exchange rates and market prices for different goods.

Table listing various types of bonds and securities, such as 'Obligacje państwowe' and 'Obligacje kolejowe', with their respective values and interest rates.

Table listing various types of bonds and securities, including 'Obligacje państwowe' and 'Obligacje kolejowe', with their respective values and interest rates.

Table listing various types of bonds and securities, including 'Obligacje państwowe' and 'Obligacje kolejowe', with their respective values and interest rates.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje. L. cz. E. V. 6622/10 (11) (2895 2-3) Edykt licytacyjny. Na żądanie Geni Begleiter, żony kupca w Drohobyczu, odbędzie się dnia 29 marca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 79 licytacja: a) 1/4 części realności obj. lwh. 110 ks. gr. gm. kat. Drohobycz miasto składającej się z 6 parcej budowlanych przy ul. Grunwaldzkiej i Podwale o łącznej powierzchni 11 a. 20 m. kwadr. na których pobudowane są 2 kamienice jednopiętrowe, 1 dom mieszkalny murowany parterowy i 2 domy mieszkalne parterowe drewniane, 2 budynki drewniane składające się z komórek, stajni, oraz 2 parcel gruntowych, ogrodu o powierzchni 1 a. 52 m. kwadr. i pastwiska o pow. 2 a. 1 m. kwadr., b) 1/4 części realności obj. lwh. 202 tejże ks. gr. składającej się z 2 parcel budowlanych o łącznej powierzchni 3 a. 61 m. kwadr. na których pobudowana jest kamienica 2-piętrowa front na ul. Grunwaldzkiej,

c) 1/2 realności obj. lwh. 185 tejże księgi gruntowej składającej się z jednej parceli bud. o powierzchni 1 a. 4 m. kwadr. na której pobudowano dom mieszkalny parterowy z frontem na ul. Podwale. Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: ad a) na 15.682 kor. 50 hal., ad b) na 13.227 kor. 50 hal., ad c) na 2006 kor. 25 hal. Najniższa cena wynosi: ad a) 7841 kor. 25 hal., ad b) 6613 kor. 75 hal., ad c) 1003 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 51. C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Drohobycz, dnia 14 lutego 1912. L. cz. E. 1214/11 (7) (3062 2-3) Edykt licytacyjny. Na żądanie p. Seinwla Eisa, kupca w

Lutowiskach, odbędzie się dnia 22 marca 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. I. licytacja połowy realności lwh. 18, II. połowy realności lwh. 93, III. połowy realności lwh. 164 wszystkich ks. gr. gm. Żurawin. Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione a to: ad I. na 2701 kor. 50 hal., ad II. na 300 kor., zaś ad III. na 316 kor. Najniższa cena wynosi: ad I. 1801 kor., ad II. 200 kor., a ad III. 210 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Lutowiska, dnia 20 lutego 1912. L. cz. E. 2624/5 (35) (3129) Edykt licytacyjny. Na żądanie Dory Korkis, zastąpionej przez adwokata dr. Grunsteina, odbędzie się dnia 28 marca 1912 godzina 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja całych realności lwh. 185, 637, 950, 96, 324, 190, 325, 494, 736, 2/3 części realności lwh. 148 i połowy realności lwh. 462 gm. Nowosielec wraz z przynależnościami. Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na: ad 1. kwotę 673 kor.,

ad 2. na 1216 kor., ad 3. na 96 kor., ad 4. na 13.850 kor., ad 5. na 2632 kor., ad 6. na 9455 kor., ad 7. na 593 kor., ad 8. na 417 kor., ad 9. na 270 kor., ad 10. na 5354 kor., ad 11. na 3284 kor., przynależności zaś na 1672 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 424 kor. 67 h., ad 2. 810 kor. 67 h., ad 3. 64 kor., ad 4. 9233 koron 34 h., ad 5. 1754 koron 67 h., ad 6. 6303 kor. 34 h. ad 7. 395 kor. 34 h., ad 8. 278 kor., ad 9. 180 kor., ad 10. 2379 kor. 46 h., ad 11. 1094 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, dnia 16 lutego 1912.

L. cz. E. 1057/11 (6) (3139)
Edykt licytacyjny.

Dnia 18 marca 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18 odbędzie się w Tyczynie licytacja realności lwh. 47 i 118 gm. Lubenia i realności lwh. 30 i 712 gm. Siedliska.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione a to: 1. realność lwh. 47 gm. Lubenia na 1940 kor., 2. realność lwh. 188 tej gminy na 946 kor., 3. realność lwh. 30 gm. Siedliska na 4078 kor., wreszcie 4. realność lwh. 712 tej gminy na 1023 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 1293 kor. 32 h., ad 2. 630 kor. 67 h., ad 3. 2718 kor. 67 h., ad 4. 682 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Tyczyn, dnia 15 lutego 1912.

L. cz. E. 1563/11 (4) (3135)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Krzeszowicach zastąpionego przez adwokata dr. Smolarskiego w Krakowie odbędzie się dnia 13 kwietnia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacja realności lwh. 139 ks. gr. gm. Krzeszowice składającej się z domu mieszkalnego, stodoły, spichlerza i gruntów około 15 morgów.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 11.863 kor. 50 h.
Najniższa cena wynosi 6437 kor. 75 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane

będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Krzeszowice, dnia 10 stycznia 1912.

L. cz. E. XVII. 1627/11 (10) (3124)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ch. L. Spitzla fabrykanta tutek cygaretowych w Krakowie, zastąpionego przez dr. Edmunda Reintera adwokata w Krakowie, odbędzie się dnia 17 kwietnia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 44 w Krakowie ul. św. Jana l. 22 II. piętro licytacja połowy realności lwh. 72 ks. gr. gm. kat. Nowa wieś narodowa objętej, pod lk. 72 Dz. XV. w Krakowie przy ul. Nowiejskiej położonej, a składającej się z parceli budowlanej na obszarze około 200 s. kw. stojących na niej budynków, a mianowicie: dwóch parterowych domów mieszkalnych, budynku służącego na warsztat powroźniczy, dwóch szop drewnianych, poddasza, służącego na wozownię, składu na węgle, dwóch gołębników, kurnika i chlewka, oraz z parceli gruntovej lk. 73 stanowiącej ogród o obszarze 736 sążni kw.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 17.142 kor.

Najniższa cena wynosi 8571 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 44 C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział IX.
Kraków, dnia 8 lutego 1912.

L. cz. E. 658/12 (16) (3107)
Edykt licytacyjny.

Dnia 11 kwietnia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4. odbędzie się licytacja a) realności lwh. 299 ks. gr. gm. Tarnobrzeg, b) realności lwh. 294 ks. gr. gm. kat. Tarnobrzeg, na której stoi dom murowany parterowy.

Nieruchomości te będą łącznie sprzedane.

Nieruchomości te oceniono na 14.660 koron.

Najniższa cena wynosi 7330 kor.
Dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacji.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 6 marca 1912.

L. Nam. IX. b) 344/7 (3113 1—3)
Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńcu brodzki w złoczowskim okręgu budowniczym w roku 1912 odbędzie się dnia 27 marca 1912 w e. k. Starostwie w Złoczowie licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne szutru dostawie się mającego w roku 1912 wynoszą: za 5208 m³ po potrąceniu kosztów transportu kolejną pokrywanych w drodze własnego zarządu kwotę 48 632 kor. 64 hal.

Ogólne i szczegółowe warunki, przegląd dostawie się mającego szutru i wzór oferty przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem e. k. Starostwie, gdzie także w wyżej oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwym miejscu podać sekcję drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Z e. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 5 marca 1912.
Za e. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

L. VIII. b. 3557/2 ex 1911 (46) (3115 1—3)
Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy kamienia do budowy na rzece Mszance pod Mszaną górą-Łętowem w km. od 11-300 do 7-000 zezwolonych przez Komisję regulacji rzek nr VIII. posiedzeniu wykonać się mających w roku 1912 odbędzie się dnia 26 marca 1912 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w e. k. Kierownictwie budowy regulacji Raby w Bochni.

Ilość w powyższym czasie dostawie się mających materiałów wynosi około 4000 m³ kamienia łamanego.

Powyższa podana ilość materiałów ma być dostarczona do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez e. k. Kierownictwo budowy regulacji Mszanki w Mszance i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 proc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materiały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensji do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem e. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanej wzoru, zaopatrzone znaczkami stemplowymi na 1 koronę i w wadyum w kwocie 1000 kor. w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie według poniżej podanego wzoru ma być podana cena za 1 m³ kamienia wyrażona cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo zaopatrzone znaczkami stemplowymi lub w wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z e. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 2 marca 1912
Za e. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

Stempel 1 Korona (Wzór oferty).
Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach dostarczyć w terminach przez e. k. Kierownictwo budowy regulacji w oznaczonych, kamień łamany do budowy regulacyjnych na pod w km. od do w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za 1 m³ kamienia łamanego po (cyframi i słowami).

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) W dnia 191 (Podpis i miejsce zamieszkania).

L. M. 35.941/912 (3116 1—3)
Ogłoszenie.

Z dniem 30 czerwca 1912 upływa termin kontraktu o dzierżawę teatru miejskiego we Lwowie.

Celem wydzierżawienia teatru miejskiego na dalszy okres, mianowicie na czas od 1 lipca 1912 do 30 czerwca 1918 roku, rozpisać się na mocy uchwały Rady miejskiej z 7 marca 1912 L. 415 konkurs z zaproszeniem, by o oby reflektujące na tę dzierżawę wniosły oferty należycie ostemplowane i opieczętowane na ręce VIII. Departamentu Magistratu w terminie do dnia 26 marca 1912 godzina 12 w południe.

Uchwalone przez Radę miejską warunki dzierżawy zawiera projekt kontraktu, który przejrzeć można w VIII. Departamencie Magistratu miasta Lwowa, gdzie też można zasięgnąć bliższych wyjaśnień.

Radzie miejskiej zastrzega się zupełną swobodę co do przyjęcia ofert.

Magistrat król. stoł. miasta.
We Lwowie, dnia 9 marca 1912.
Neumann w. r.

L. VIII. b. 748/24 (3114 1—3)
Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy kamienia łamanego do budowy na rzece Dunajcu pod Marcinkowicami-Dąbrową w km. 101 08 do 100-300, zezwolonych przez e. k. Ministerstwo robót publicznych reskryptem z 21 czerwca 1910 L. 92/2 X. b., wykonać się mających w roku 1912, odbędzie się dnia 26 marca 1912 o godz. 12-tej w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w e. k. Kierownictwie regulacji Dunajca w Nowym Sączu

Ilość w powyższym czasie dostawie się mających materiałów wynosi około 2000 m³ kamienia łamanego.

Powyższa podana ilość kamienia ma być dostarczona do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez e. k. Kierownictwo regulacji Dunajca w Nowym Sączu i może być w razie zwiększenia, lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 proc. zwiększona, lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materiały w większej ilości do-

starczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensji do Skarbu państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem e. k. Kierownictwie, gdzie także do godz. 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanej wzoru, zaopatrzone znaczkami stemplowymi na 1 kor. i w wadyum w kwocie 600 kor. w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, odpowiadających co do jakości postanowienia całego Ministerstwa z 30. grudnia 1909, Dz. u. p. Nr. 2 z roku 1910.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru, ma być podana żądana cena za jeden m³ kamienia łamanego, wyrażona cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkami stemplowymi lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z e. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 4 marca 1911.
Za e. k. Namiestnika
Ustyanowski w. r.

Stempel 1 Korona (Wzór oferty).
Oferta.

Mocą której obowiązuję (emy) się wyko-obowiązuję (my) się w latach dostarczyć w terminach przez e. k. Kierownictwo regulacji Dunajca w Nowym Sączu oznaczonych, kamień łamany do budowy regulacyjnych na w km. od do w ilości i pod warunkami, podanymi w obwieszczeniu i żądam (my):

a) za 1 m³ kamienia miejscowego, dostarczonego kołami wprost z łemu na plac budowy wraz z ułożeniem w stopy po K słownie

b) za 1 m³ kamienia dostarczonego koleją przy użyciu transportu kolejowego od stacji kolejowej w do stacji w wraz z dostawą na plac budowy lecz bez ułożenia w stopy po K słownie

c) za ułożenie w stopy 1 m³ kamienia na placu budowy w razie dostawienia do kolejki po K słownie

Próbkę kamienia składam (my) równocześnie z ofertą.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) W dnia 1912. (Podpis i miejsce zamieszkania).

Ч. сп. Е. V. 2926/11 (3126)
Оголошення переторгу.

Дня 29 марта 1912 перед полуднем о 9 годині в низше означеним суді, комната ч. 92 в Станиславові переторг реальности ч. г. 611 гр. Тисьменичани складачоу ся з одной парцели будовляной на котрой знаходить ся хата селяньска і 3 парцель грунтових.

Продати ся маюча недвижимість е оцінена на 220 кор.

Найнишка подача виносить 147 кор, понизше той квоти не відбуде ся продаж.

Умовля переторгу і грамоти відносно ся до недвижимости (витяг гіпотечний, витяг катастральный, протоколи оціненія і т. д.), можуть ті, що мають охоту купувати, переглянути в низше означеним суді комната ч. 95 підчас годин урядо-вих.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ V.
Станиславів, дня 16 лютого 1912.

L. cz. E. 3103/11, E. 2557/11 (3137)
E. 2930/11, E. 1579/11
E. 2668/11

Edykt licytacyjny.
W sądzie tutejszym biuro Nr. 12 odbędzie się licytacja następujących nieruchomości:

1. a) gospodarstwa wiejskiego w Tyszycy Nr. 64 wyk. hip. ocenionego na 360 koron,

b) gospodarstwa wiejskiego w Tyszycy Nr. 163 wyk. hip. ocenionego na 80 kor.,

c) gospodarstwa wiejskiego w Tyszycy Nr. 229 wyk. hip. ocenionego na 270 kor. dnia 15 kwietnia 1912 o godzinie 10 przed południem;

2. a) gospodarstwa wiejskiego w Konotopach Nr. 450 wyk. hip. ocenionego na 13.330 kor. 12 h.,

b) gospodarstwa wiejskiego w Konotopach Nr. 452 wyk. hip. ocenionego na 17.762 kor. 63 h., dnia 16 kwietnia 1912 o godz. 9 przed południem,

3. gospodarstwa wiejskiego w Bojanicach Nr. 224 wyk. hip. ocenionego na 1792 koron, dnia 15 kwietnia 1912 o godzinie 9 przed południem.

4. gospodarstwa wiejskiego w Łuczycach Nr. 126 wyk. hip. ocenionego na 1805 koron 82 h., dnia 7 maja 1912 o godzinie 10 przed południem.

5. dom w Sokalu Nr. 580 wyk. hip. ocenionego na 16.609 kor. 50 h., dnia 7 maja 1912 o godzinie 9 przed południem.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi: ad 1. a) 240 kor., ad 1. b) 53 kor. 34 h., ad 1. c) 180 kor., ad 2. a) 8886 kor. 75 h., ad 2. b) 11.841 kor. 74 h., ad 3. 1195 kor., ad 4 1203 kor. 88 hal., ad 5. 8304 kor. 75 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II Sokal, dnia 27 lutego 1912.

L. cz. E. 333/11 (3097)

Edykt

Dnia 12 kwietnia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacja: I. połowy realności lwh. 79 ks. gr. gm. Liskowate i II. całej realności lwh. 80 ks. gr. gm. Liskowate.

Cena szacunkowa wynosi: ad I. 850 kor., ad II. 3488 kor.

Najniższa oferta wynosi: ad I. 568 kor., ad II. 2334 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 10.

O. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Dobromil, dnia 6 lutego 1912.

L. cz. E. 728/11 (2993)

Edykt

Dnia 23 kwietnia 1912 o godzinie 10 przed południem, w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10 odbędzie się licytacja: I. realności lwh. 76 kg. Huczko I., II. pół realności lwh. 208 kg. Huczko I., III. połowy realności lwh. 216 ks. gr. gm. Huczko I. cz.

Cena szacunkowa wynosi: ad I. 7800 kor., ad II. 500 kor., ad III. 1850 koron.

Najniższa oferta wynosi: ad I. 5347 kor., ad II. 334 kor., ad III. 1340 kor.

Warunki licytacyjne zatwierdzone i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Dobromil, dnia 4 lutego 1912.

L. cz. E. 1898/11 (3009)

Edykt licytacyjny.

Dnia 4 kwietnia 1912 o godz. 10 przed południem odbędzie w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacja realności lwh. 82 gm. Stale objętej składającej się z pgr. o łącznej powierzchni 43 ar. 55 m.²

Nieruchomość tę oceniono na 800 kor. Najniższa cena wynosi 533 koron 32 hal.

Dokumenty przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacji.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Tarnobrzeg, dnia 3 marca 1912.

L. cz. E. 1511/11 (3) (2986)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Narodnego Domu stowarzyszenia zarej. z ograni. poręką, zastąpionego przez adw. dr. Tennenbauma w Boleszowcach, odbędzie się dnia 26 marca 1912 o godz. 11 przed południem w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja realności lwh. 559 gm. Boleszowce wraz z przynależnościami wedle protokołu ocenienia z dnia 5 stycznia 1912 E. 1511/11 (2)

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 7805 koron.

Najniższa cena wynosi 7805 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13. C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Boleszowce, dnia 6 lutego 1912.

L. cz. E. 2993/11 (3010)

Edykt licytacyjny.

Dnia 4 kwietnia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 odbędzie się licytacja realności lwh. 447 ks. gr. gm. Mokrzyzów składającej się z parceli grunt. i stojących na nich budynków.

Nieruchomość tę oceniono na 4648 kor. Najniższa cena wynosi 3098 kor. 66 h. Dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacji. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Tarnobrzeg, dnia 3 marca 1912.

L. cz. E. 2661/11 (7) (3136)

Edykt licytacyjny.

Dnia 11 kwietnia 1912 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 68 (II. p.) licytacja realności lwh. 39 ks. gr. gm. kat. Prokocim złożonej z parceli budowlanej obszaru 219 m.² z dśmem drewnianym, szopą, oraz roli i łąk obszaru 4 ha. 27 ar. 53 m.²

Nieruchomość powyższa oceniona jest na 11.565 kor. 96 hal., a mianowicie po potrąceniu ciężaru, który ma przyjąć nabywca. Najniższa oferta wynosi 7710 koron 64 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelarii sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Podgórze, dnia 15 lutego 1912.

L. cz. E. 1541/9 (25) (3128)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Dolinie, zastąpionej przez dr. Józefa Dobrowolskiego w Dolinie, odbędzie się dnia 23 marca 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Bolechowiu relicytacja połowy realności lwh. 230 gm. Bolechów miasto.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 610 kor.

Najniższa cena wynosi 305 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Bolechów, dnia 1 marca 1912.

L. cz. E. 4448/11 (11) (3132 1-2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa Chłopski Sojuz, zastąpionego przez adwokata dr. Andrzeja Kosa w Kałuszu, odbędzie się dnia 26 marca 1912 o godzinie 9 rano w tut. sądzie, w sali Nr. III. licytacja 1/2 realności objętej lwh. 590 i 1/4 części realności objętej lwh. 592 ks. gr. gminy Równia, Wasyla Wasyleczko własnych.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione: I. na kwotę 1830 kor., II. na kwotę 80 kor.

Najniższa cena I. wynosi kwotę 1230 kor., II. wynosi kwotę 54 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Kałusz, dnia 24 lutego 1912.

L. cz. E. XV. 906/11 (26) (3125)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Tepi Adler, zastąpionej przez adw. dr. Rittermana, odbędzie się dnia 10 kwietnia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 92 relicytacja połowy realności objętych lwh. 1283, 924, 1534, 3902, 3903, 3725, 3726

i 3727 ks. gr. gm. kat. Stanisławów, stanowiących cegielnię z piecem kłogowym, urządzeniem i 10 budynkami wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione na 108.000 kor.

Najniższa cena wynosi 54.000 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 97.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XV. Stanisławów, dnia 20 lutego 1912.

L. cz. E. 3183/11 (15) (3127)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Stowarzyszenia Oszczędności i pożyczek w Niepołomicach, zastąpionego przez adw. kraj. dr. Wojciecha Busia w Niepołomicach, odbędzie się dnia 29 marca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacja połowy realności lwh. 6 ks. gr. gm. kat. Gierczyce objętej, składającej się z domu, stodoły i chlewu, jednej parceli bud. i 11 parceli grunt. o łącznym obszarze 5 morgów 723 sążni² wraz z przynależnościami, składającymi się z drzew urodzajnych i płotu z chrustu.

Półowa nieruchomości wystawiona na licytację, jest oceniona na 2517 kor., a półowa przynależności zaś na 55 kor.

Najniższa cena wynosi 1715 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się obecnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII. Bochnia, dnia 28 lutego 1912.

L. cz. E. V. 3630/11 (10) (3130)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Aany z Hładkich Daszko, zastąpionej przez adw. dra Rosenbuscha, odbędzie się dnia 12 kwietnia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 79 licytacja:

a) realności obj. lwh. 167 ks. gr. gm. kat. Kołpiec, składającej się z parceli budowlanej, na której znajduje się dom mieszkalny wiejski i 4 parceli gruntowych o łącznym obszarze 57 a. 15 m kwadr.

b) realności obj. lwh. 169 tejże gminy, składającej się z jednej parceli grt. o pow. 32 a. 48 m kwadr.

c) realności obj. lwh. 170 tejże gminy, składającej się z parceli grt. o pow. 6 a 76 m kwadr. i

d) połowy realności obj. lwh. 467 tej samej gminy, obejmującej 4 parcele grt. o łącznym obszarze 26 a. 36 m kwadr.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: ad a) na 3336 kor. 40 hal., ad b) na 650 kor., ad c) na 150 kor., ad d) na 335 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 2224 kor. 26 hal., ad b) 433 kor. 32 hal., ad c) 100 kor., ad d) 223 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 81.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Drohobycz, dnia 27 lutego 1912.

L. cz. E. VII. 618/11 (25) (3162)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ewy Kupiec i spółn. zastąpionych przez adw. dr. Flaura w Tarnowie, odbędzie się dnia 13 czerwca 1912 o godzinie 9 rano w sądzie podpisanym w biurze Nr. 4 licytacja połowy realności lwh. 208 gm. Pleśna Henryki Łazarek własnej, składającej się z domu, stodoły, chlewa, wychodka i gruntu.

Półowa tej nieruchomości z utrzymaniem dożywocia Franciszka Lisowskiego wystawiona na licytację jest oceniona na 3488 kor. 59 h.

Najniższa cena wynosi 2325 kor. 69 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII. Tarnów, dnia 20 stycznia 1912.

L. cz. E. 1631/11 (5) (3172)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie wspólnej Kasy sieroczej c. k. Sądu powiatowego w Starym Sączu, zastąpionej przez kuratora adwokata Seuchtera w Starym Sączu, odbędzie się dnia 23 kwietnia 1912 o godzinie 9 przed południem w Sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja realności lwh. 601 ks. gr. gm. Stary Sącz wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 21.636 kor., przynależności zaś na 1973 kor. 30 h.

Najniższa cena wynosi 11.804 kor. 65 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości, kosztą dalsze wierzyciela oznacza się na 16 kor. 50 h.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Stary Sącz, dnia 21 lutego 1912.

L. cz. E. VII. 352/10 (14) (3161)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Rotenberga w Tarnowie, odbędzie się dnia 11 kwietnia 1912 o godzinie 9 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja 11/150 części realności lwh. 110 gm. Wola rzędzińska Józefa Jechyma, składającej się z domu, stodoły, stajni i gruntu.

Nieruchomości tej 11/150 części wystawione na licytację są ocenione na 479 kor. 93 hal.

Najniższa cena wynosi 319 kor. 95 hal., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie podpisanym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII. Tarnów, dnia 26 stycznia 1912.

L. cz. E. 1401/11 (11) (3167 1-3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 kwietnia 1912 o godz. 9 rano w sądzie tutejszym biuro Nr. 3 odbędzie się przymusowa licytacja: a) 1/4 części realności obj. lwh. 304 kg. Siedliska składającej się w całości z domu mieszkalnego, stodoły, stajni i 6 morgów 230 sążni gruntu oraz b) całej realności lwh. 1210 ks. gr. gm. Rogóżno składającej się z 2 morgów 28 sążni roli i łąka, oszacowanej a) na 1176 kor. 25 hal. z najniższą ceną 785 kor., b) na 1015 kor. z najniższą ceną 767 kor.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i od-

noszące się do tych nieruchomości dokumenta, może mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych, w biurze Nr. 3.

Prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia te co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary powyższej nieruchomości istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstałą, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jaworów, dnia 1 marca 1912.

L. cz. E. 101/12 (3168)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Magdaleny z Taratylów Haczakowej, odbędzie się dnia 3 maja 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 w Łące licytacja realności obj. lwh. 1000 ks. gr. gminy kat. Bilina wielka wraz z przynależnościami, składającymi się z domu mieszkalnego.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest ocenioną 1. dom na 200 kor., 2. grunta na 1978 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 1419 kor. 06 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Łąka, dnia 6 marca 1912.

L. cz. E. 1219/12 (7) (3166)
Edykt licytacyjny.

Dnia 1 kwietnia 1912 o godzinie 9 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15 odbędzie się licytacja realności obj. lwh. 230 gm. Jamelna.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest ocenioną na 900 kor.

Najniższa cena wynosi 600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym w kancelarii sądowej.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstały, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Löwnera.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Janów, dnia 1 lutego 1912.

Różne obwieszczenia.

L. cz. Vr. II. 3369/11 (4) (3076 2-3)
Edykt.

W sprawie karnej Majera Lichta o zbrodni kradzieży odebrano temuż Lichtowi 113 rubli, 75 rubli i 50 koron 9 hal. skradzione nieznanemu właścicielowi.

Tego ostatniego wzywa się, aby w ciągu roku prawa swe do powyższych pieniędzy wykazał, gdyż w razie przeciwnym przepadną na rzecz c. k. Skarbu Państwa.

C. k. Sąd krajowy karny, S. II.
Kraków, dnia 5 marca 1912.

L. cz. C. I. 27/12 (3007 3-3)
Edykt.

Przeciw Maryi Wojciechowskiej, której pobyt jest nieznanym, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podwoleńskich przez Piotra Wojciechowskiego pozew o 300 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono roz-

prawę na dzień 19 marca 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia pozwanej ustanawia się p. dr. Auerbacha adw. w Podwoleńskich, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Podwoleńszczyca, dnia 22 lutego 1912.

L. Prez. 592 (18/12) (2974 3-3)
Obwieszczenie.

P. Prezydent wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla drugiej dnia 20 maja 1912 o godzinie 9 przed poł. rozpocząć się mającej zwyczajnej kadencji posiedzeń sądów przysięgłych na rok 1912 przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym przewodniczącym sądu przysięgłych dr. Marcellego Misinińskiego, c. k. radcę Dworn i prezydenta sądu obwodowego, a zastępcami przewodniczącego radców c. k. sądu krajowego wyższego: Franciszka Buczyńskiego, Władysława Kropińskiego i c. k. radców sądu krajowego: Stanisława Dulewskiego, Włodzimierza hr. Russockiego, Władysława Mayera, Jana Gailhefera.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.
Stryj, dnia 4 marca 1912.

L. cz. Cw. 139/12 (1) (2863 3-3)
Edykt.

Przeciw Leopoldynie Ender, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Władysława Kocwę pozew o 1000 kor. i 900 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty dnia 20 lutego 1912.

Celem strzeżenia praw Leopoldyny Ender ustanawia się p. dr. Neubergera adw. w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Leopoldynę Ender w rzezonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Nowy Sącz, dnia 20 lutego 1912.

L. cz. C. I. 309/11 (3) (3066 2-3)
Edykt.

Przeciw Nikiforowi Ruczyńskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowem Siolu przez Hrycia Żaka pozew o 500 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 19 marca 1912 o godz. 9 rano w tut. sądzie, b. Nr. 9.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Nikifora Ruczyńskiego ustanawia się p. Miłka Saluka w Huszczankach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowe Siolo, dnia 23 lutego 1912.

Ч. сп. С. I. 55/12 (1) (2915)
Е д и к т.

Против Дмитрови Крук, когрого місце побуту не є відоме, внесла Юлія Крук, господиня в Стрийці в ц. к. повітовім суді в Збаражжї позов о заплату квоти 541 кор.

На підставі позову визначено устну розправу на день 19 марта 1912 годину 9 перед полуднем, в туг. суді, комната ч. 2.

Для спереження прав Дмитра Крука установляє ся пана др. Натана Штайна, адвоката в Збаражжї, куратором.

Тойже куратор буде заступував в згаданій справі на его небезпечність і кошта так довго заступати, аж він або в суді зголосить ся або виминить повновластїя.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ I.
Збаражжя, дня 28 лютого 1912.

L. cz. Cg. IX. 80/12 (2) (3023)
Edykt.

Przeciw nieobecnemu Maryanowi bar. Czeczowi właścicielowi dóbr w Kozach. wniosła Spółka akcyjna Actiengesellschaft für Bürstenindustrie w Strygu przez adw. dr. Trammra w Krakowie skargę o 355.870 kor. 13 hal.

Pierwsza audyencya odbędzie się dnia 28 lutego 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 38.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Skąpski będzie go zastępował, dopóki się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd krajowy, Oddział IX.
Kraków, dnia 14 lutego 1912.

L. Prez. 776 (18) P. 1/12 (2972 1-3)
O g ł o s z e n i e.

P. Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla drugiej zwyczajnej dnia 6 maja 1912 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającej kadencji posiedzeń sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Sanoku c. k. prezydenta tego sądu Stanisława Obertyńskiego przewodniczącym, a zastępcami jego radców wyższego sądu krajowego Joachima Tomaszewskiego, Józefa Paszkiewicza, Piotra Janickiego, Franciszka Ksawerego Brzozowskiego i radcę sądu krajowego Józefa Jaworskiego.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.
Sanok, dnia 2 marca 1912.

L. cz. C. II. 61/12 (1) (3133)
Edykt.

Przeciw Semkowi Worona synowi Jurka, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kopyczyńcach przez Maksyma Popko pozew o 438 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 12 marca 1912 o godz. 11 rano, b. Nr. 4.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Andermanna adw. w Kopyczyńcach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, dnia 23 lutego 1912.

L. cz. C. II. 97/12 (1) (3091)
Edykt.

Przeciw Wojciechowi Majcherowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jasle przez Marcina Byczka pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu wyznacza się w tut. sądzie rozprawę na dzień 14 marca 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Majchra ustanawia się p. dr. Chwaliboga adw. Jasle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wojciecha Majchra w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Jasło, dnia 1 marca 1912.

L. cz. C. III. 99/12 (1) (2983)
Edykt.

Przeciw Bronisławie z Opolskich Ochałowej, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie przez Majera Adlera w Rzeszowie pozew o 200 kor. i 200 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 14 marca 1912.

Celem strzeżenia praw Bronisławy z Opolskich Ochałowej ustanawia się p. Kazimierza Adamskiego w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Bronisławę z Opolskich Ochałową w rzezonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Rzeszów, dnia 29 lutego 1912.

L. cz. C. III. 82/12 (1) (3014)
Edykt.

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Iwanowi i Fedunie Rydoszom rolnikom z Moczar, wniósł Michał Bechonoł gospodarz z Zadwórza pozew o 1000 kor. zpn.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 14 marca 1912 o godz. 8 rano w sali rozpraw Nr. 7.

Celem strzeżenia praw kurandów Iwana i Fedunki Rydoszów ustanowiono dr. Schaffera adw. z Ustrzyki, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych kurandów w rzezonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni sami w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Ustrzyki, dnia 5 marca 1912.

L. cz. Cg. I. 68/12 (1) (3049)
Edykt.

Przeciw Maryannie Rybeżak i Jakóbowi Rybeżakowi, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Pawła Czajkowskiego w Sanoku pozew o 3030 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono I audyencyę na dzień 14 marca 1912 o godz. 4 po poł. do tego sądu, b. Nr. 33.

Celem strzeżenia praw powyższych nieobecnych ustanawia się p. dr. Afendę adw. w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tychże w rzezonej sprawie na ich koszt i nie-

bezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Sanok, dnia 25 lutego 1912.

L. cz. C. II. 48/12 (1) (3072)
Edykt.

Przeciw Michałowi Żyle, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sokołowie przez Jędrzeja Żylę i spół. z Woli raniżowskiej pozew o wykreślenie wpisu prawa zastawu dla kwoty 600 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 14 marca 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 21.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. Błażeja Filę wójta w Woli raniżowskiej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sokołów, dnia 2 marca 1912.

L. cz. C. II. 84/12 (1) (3095)
Edykt.

Przeciw Fedkowi Iwanowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przemyslu przez Iwana Łacha pozew o 157 kor. 73 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 15 marca 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 3.

Celem strzeżenia praw kuranda ustanawia się p. dr. Peipera w Przemyslu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Przemysł, dnia 20 lutego 1912.

L. cz. C. III. 103/12 (1) (3108)
Edykt.

Przeciw Piotrowi Kozłowi synowi Wawrzyńca, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnobrzegu przez Jana Stawowego w Dąbrowicy pozew o własność i przepisanie hip. połowy z 1/7 części realności lwh. 468 gm. Dąbrowica, oraz 1/98 części realności lwh. 482 gm. Dąbrowica.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy procesowej na dzień 16 marca 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Piotra Kozła syna Wawrzyńca ustanawia się p. adw. dr. Surowieckiego w Tarnobrzegu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Piotra Kozła w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tarnobrzeg, dnia 16 lutego 1912.

L. cz. C. XI. 172/12 (1) (3144)
Edykt.

Przeciw Anali Blasenheim, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Chaima Izraela Segalla i tow. pozew o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 800 kor. ze stanu biernego realności lwh. 816/III. m. Lwowa.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 18 marca 1912 o godz. 8-30 rano, b. Nr. 6.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Bruna Blumenfelda we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzezonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddz. XI.
Lwów, dnia 16 lutego 1912.

L. cz. C. II. 68/12 (1) (3073)
Edykt.

Przeciw Jskóbowi Gawronowi z Buchcie, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tuchowie przez Maryannę z Polaków Cichową z Buchcie pozew o 560 kor. i 90 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 22 marca 1912 o godz. 9 rano w tut. sądzie, b. Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Jakóba Gawrona ustanawia się p. dr. Agusta adw. w Tuchowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tuchów, dnia 24 lutego 1912.

L. cz. Cg. I. 50/12 (3) (3117)

E d y k t.

Przeciw Michalinie Nawrockiej, której miejsce pobytu jest nieznanie, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Czortkowie przez Arona Laudę w Borszczowie pozew o rozdział współwłasności realności objętych lwh. 423 i 1476 gm. Borszczów.

Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencyę na dzień 20 marca 1912 o godz. 8:45 rano w tut. sądzie obwodowym, b. Nr. 7, I. piętro.

Celem strzeżenia praw Michaliny Nawrockiej ustanawia się p. dr. Jakóba Goldberga adw. w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I. Czortków, dnia 23 lutego 1912.

L. cz. C. II. 66/12 (1) (3055)

E d y k t.

Przeciw p. Michałowi Rybakiewiczowi, ostatnio zamieszkałemu w Bieczu, którego miejsce pobytu jest nieznanie, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bieczu przez Towarzystwo wzajemnego kredytu w Bieczu pozew o 315 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę w tym sądzie na dzień 20 marca 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw p. Michała Rybakiewicza ustanawia się p. adw. dr. Gwóźdź w Bieczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie p. Michała Rybakiewicza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Biecz, dnia 7 marca 1912.

L. cz. C. I. 9/12 (2) (2939)

E d y k t.

Przeciw Maryi Börstler z Krościenka, której miejsce pobytu jest nieznanie, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dobromilu przez Tomasza Bronisława Krasnowskiego pozew o 270 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 20 marca 1912 o godz. 9 rano do tegoż sądu, sala rozpraw Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Maryi Börstler ustanawia się p. adw. dr. Hawliczka w Dobromilu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Dobromil, dnia 28 lutego 1912.

L. cz. C. II. 64/12 (1) (3054)

E d y k t.

Przeciw Józefowi i Julii Markowiczom, których miejsce pobytu jest nieznanie, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bieczu przez Józefa Koczwarę pozew o oddanie w posiadanie 2 stodół itd. zpn.

Na podstawie tego pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 27 marca 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Józefa i Julii Markowiczów ustanawia się p. adw. dr. Gwóźdź w Bieczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną Józefa i Julii Markowiczów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Biecz, dnia 2 marca 1912.

L. cz. C. III. 98/12 (1) (3141)

E d y k t.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Michałowi Kowalowi, rolnikowi z Bereh, wniośił Iwan Humen rolnik z Bereh do tut. sądu skargę o 500 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono ustną rozprawę na dzień 21 marca 1912 o godz. 8 rano w sali rozpraw Nr. 7.

Celem strzeżenia praw kuranda Michała Kowala ustanowiono p. adw. dr. Reisnera z Ustrzyki, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda Michała Kowala w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam osobiście w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Ustrzyki, dnia 8 marca 1912.

L. cz. C. I. 56/12 (1) (2808)

E d y k t.

Przeciw Mikołajowi i Annie Dubom z Sawkowiezka, których miejsce pobytu jest nieznanie, wniośił Berisch Goldstein w Tworzyńskim pozew o zniesienie współwłasności,

na który wyznaczono rozprawę na dzień 29 marca 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. adw. Smólskiego z Baligródu kuratorem, który zastępywać będzie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Baligród, dnia 27 lutego 1912.

L. XVII. 4808.

OBWIESZCZENIE

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 11. marca 1912 L. XVII. 4808, tyżące się zarządzeń weterynaryjno-policyjnych z powodu przyszczy w kraju.

Uwzględniając obecny stan przyszczy w kraju, c. k. Namiestnictwo uchyla swe obwieszczenia z 3. marca b. r. L. XVII. 4612 i zarządza na podstawie §§ 2, 9, 10, 11, 19, 23, 24 i 31 ustawy z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. l. 177 i rozporządzenia wykonawczego z 15 października 1909 Dz. p. p. l. 178 tudzież § 1 ustawy z 19. lipca 1879 Dz. p. p. l. 108 w brzmieniu ustawy z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. l. 184 i rozporządzeń ministerjalnych z 7. sierpnia 1879 Dz. p. p. l. 109 i 22. lutego 1906 Dz. p. p. l. 30 aż do odwołania co następuje:

A.

Celem powstrzymania dalszego rozwekania zarazy i rychłego jej stłumienia uznaje się jako obszar zapowietrzony następujące gminy z przysiółkami i obszary dworskie:

w powiecie politycznym Bochnia: Chrostowa;

w powiecie politycznym Cieszanów: Niemstów;

w powiecie politycznym Dolna: Bełejów, Brosznów, Brzaza, Dolina, Mizań Stary, Nowoszyn, Roźniatów, Tróścianiec, Turza Wielka;

w powiecie politycznym Horodenka: Jasienów Polny;

w powiecie politycznym Jasło: Skolyżyn;

w powiecie politycznym Limanowa: Rzeki, Wilczyce;

w powiecie politycznym Lisko: Krywka, Lutewiska, Żurawin;

w powiecie politycznym Nadwórna: Cucylów,

w powiecie politycznym Nisko: Nart Nowy, Rauchersdorf;

w powiecie politycznym Oświęcim: Brzeszcze, Harnęż, Wilczkowiec;

w powiecie politycznym Rohatyn: Potok;

w powiecie politycznym Rzeszów: Hyżne, Malawa, Szklary, Zaczernie;

w powiecie politycznym Śniatyn: Rudniki;

w powiecie politycznym Sokal: Spasów;

w powiecie politycznym Stanisławów: Krymidów, Tyśmieniczany;

w powiecie politycznym Tarnobrzeg: Cygany, Dęba;

w powiecie politycznym Turka: Jawora;

w powiecie politycznym Wieliczka: Raciechowice;

w powiecie politycznym Złoczów: Skniłów;

Te obszary są zamknięte dla wprowadzenia, przeprowadzania i wyprowadzania żywych zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń) bez różnicy wieku, z wyjątkami przewidzianymi w niniejszym obwieszczeniu.

W tych obszarach zamkniętych wzbrodzone jest:

1. odbywanie targów, przetargów i podobnych zwierząt racicowych (bydło rogatego, owiec, kóz i świń);

2. ładowanie i wyładowywanie zwierząt racicowych pochodzących z miejsc zamkniętych na stacyach Dołina i Tyśmieniczany.

W stacyach tych wolno jedynie ładować zwierzęta racicowe pochodzące z rejonu zamkniętego z powodu przyszczy, a przeznaczone wprost do rzeźni lub na targi kontumacyjne w kraju lub w Wiedniu (rozdział C, II, B/1, lit. a) i b), tudzież rozdział D, lit. a) i b).

Przeprowadzanie zwierząt racicowych przez zamknięte obszary dozwolone jest wyłącznie koleją i to bez przedawania a pieszo lub na wozach tylko za pozwoleniem właściwego Starostwa i pod warunkami przez nie przepisany.

Obrót wewnętrzny w obszarach zamkniętych dozwolony jest o tyle, o ile właściwe Starostwa z powodu wybuchu zarazy w pewnych miejscowościach nie wydały specjalnych zarządzeń ograniczających.

Władza polityczna I. instancyi w powiatach zamkniętych całkowiec lub częściowo z powodu przyszczy, upoważniona są w wypadkach uwzględnienia godnych zezwalać na wprowadzenie zwierząt racicowych do obszaru zamkniętego w ich okręgu administracyjnym na rytychmiastową rzeź w rzeźniach

publicznych większych miejsc konsumcyjnych przy zachowaniu przepisów ogólnych o obrocie tych zwierząt i zarządzeniu właściwych środków ostrożności.

Również mogą te władze pozwałać od wypadku do wypadku na wyładowanie zwierząt racicowych w stacyach kolejowych położonych w zamkniętym obszarze tam gdzie chodzi o aprowizacyę większych miejsc konsumcyjnych rejonu zamkniętego.

Inne postanowienia obwieszczenia z 13. grudnia 1911 L. XVII. 19.350 pozostają nadal w mocy *).

Przekroczenia tego obwieszczenia, które obowiązują z dniem ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ karane będą w długi ustawy z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. l. 177, względnie ustawy z 19. lipca 1879 Dz. p. p. l. 108 w brzmieniu ustawy z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. l. 184.

To się podaje do powszechnej wiadomości z tem, że niniejsze obwieszczenie nie narusza w niczem tutejszych zarządzeń wydanych reskryptami z 14. lutego i 7. marca b. r. II XVII. 3698 i XVII. 4757/1, którymi zasystowano czasowo obrót zwierzętami racicowymi w powiatach sądowych Dołińskim i Roźniatowskim w powiecie politycznym Dołińskim i w powiecie politycznym Kolbuszowa.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 11. marca 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Szeligowski w. r.

L. XVII. 3407.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 12. marca 1912 L. XVII. 3407 tyżące się tępienia wściekliczny zwierząt w kraju.

Ze względu na obecny stan zarazy wściekliczny u psów w kraju c. k. Namiestnictwo, znosząc swe obwieszczenie z 15. grudnia 1911 L. XVII. 18.502, zarządza na podstawie §§ 2, 23, 25, 41 i 42 ustawy z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. Nr. 177 i rozporządzenia z 15. października 1909 Dz. p. p. Nr. 178 co następuje:

Celem powstrzymania dalszego szerzenia się zarazy i rychłego jej stłumienia ustanawia się zapowietrzoną przestrzeń, do której wchodzi się wszystkie gminy i obszary dworskie leżące w obrębie powiatów politycznych:

Biała, Bochnia, Brzeżany, Dąbrowa, Dobromil, Grybów, Jarosław, Jasło, Kamionka Strumiłowa, Kolbuszowa, Kraków, Krosno, Kołomyja, Lwów, Mościska, Nadwórna, Nowy Sącz, Podgórze, Podhajce, Przemyśl, Stanisławów, Stary Sambor, Radziechów, Rudki, Tłumacz, Zbaraż, Zborów Żółkiw, Żydaczów, stoł. król. miasta Lwów i Kraków.

W tym obszarze wszystkie psy także czasowo wprowadzane, przeprowadzane, przenoszone lub przewożone o ile nie są tak pomieszczone w lokalu, obejściu i t. p., iż nie mogą się wydostać i wejść w styczność z obcymi ludźmi lub zwierzętami, mają być trzymane dniem i nocą na zupełnie pewny uwizł, albo zaopatrzone w trwałe i gęste kagańce wykluczające możność ukąszenia.

Wyjątek stanowią psy myśliwskie i owarzarskie o tyle, że pierwsze od chwili rozpoczęcia się łowów, aż do ich ukonczenia, drugie w czasie strzeżenia trzody na paszach mogą chodzić bez kagańca.

Psy, co do których ominięto powyższe przepisy, w szczególności psy biegające samopas bez kagańca, o ile ich nie zabito zaraz przy przydybaniu i o ile zachodzą okoliczności przewidziane w punkcie 9-tym rozporządzenia wykonawczego do rozdziału IV. „Wściekliczna“ zacytowanej ustawy mają być zabite pod dozorem miejscowej policji dopiero po upływie 24 godzin, a jeżeli strona interesowana w tym czasie nie złożyła odpowiedniej kwoty na pokrycie ewentualnych kosztów (punkt 2-gi wspomnianego rozporządzenia wykonawczego) najpóźniej w ciągu następnych 24 godzin po złapaniu.

Bez specjalnego pozwolenia nie wolno pod żadnym pozorem wydawać psów, które z powodu braku kagańca schwytano.

Przekroczenia tego rozporządzenia, które obowiązują od 13. marca 1912, karane będą według §§ 63, 66 i 67 ustawy z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. Nr. 177.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 12. marca 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Szeligowski w. r.

L. cz. C. II. 37/12 (2) (2881 2-3)

E d y k t.

Przeciw Teodozji Kurtiak, zam. Szcwcyk i Michałowi Kurtiakowi synowi Hrycia, przedtem w Birczy starej zamieszkałym, których miejsce pobytu jest nieznanie, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Birczy przez Michała Dmytrowa w Rudawce pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 14 marca 1912.

Celem strzeżenia praw pozwanych Teodozji Kurtiak zam. Szcwcyk i Michała Kurtiaka syna Hrycia, ustanawia się p. dr. Zielińskiego adw. w Birczy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tych pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Bircza, dnia 7 lutego 1912.

L. cz. Cw. 148/12 (1) (2865 2-3)

E d y k t.

Przeciw Chaimowi Gniwischowi, którego miejsce pobytu jest nieznanie, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Pinkasa Anisfelda pozew o 2400 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty dnia 21 lutego 1912.

Celem strzeżenia praw Chaima Gniwischy ustanawia się p. dr. Persa adw. w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Chaima Gniwischy w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II. Nowy Sącz, dnia 21 lutego 1912.

Upadłości.

G. Zl. S. 4/12 (1) (3052 1-3)

Concurs edict.

Das k. k. Kreisgericht in Tarnopol hat die Eröffnung des Concurses über das Vermögen des Moses Wallach nichtprotokollierten Maschinenbauers in Tarnopol bewilligt.

Der k. k. Landesgerichtsrath Klemens Zahradnik wird zum Concurscommissär, Herr Dr. Nissea Nussbaum in Tarnopol zum einstweiligen Masseverwalter bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert, bei der auf den 20 März 1912 Nachmittags 4 Uhr, bei diesem Gerichte, Zimmer Nr. 8 anberaumten Tagsatzung unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege über die Bestätigung des einstweilen bestellten oder die Ernennung eines anderen Masseverwalters und dessen Stellvertreters ihre Vorschläge zu erstatten und den Gläubigerausschuss zu wählen.

Ferner werden alle, die einen Anspruch als Concursgläubiger erheben wollen, aufgefordert, ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, bis 25 April 1912 bei diesem Gerichte nach Vorschrift der Concursordnung zur Anmeldung und bei der auf den 15 Mai 1912 Nachmittags 4 Uhr ebendort anberaumten Liquidierungstagsatzung zur Liquidierung und Rangbestimmung zu bringen.

Gläubiger, welche die Anmeldefrist versäumen, haben die durch neue Einberufung der Gläubigerschaft und Prüfung der nachträglichen Anmeldung sowohl den einzelnen Gläubigern als der Masse verursachten Kosten zu tragen und bleiben von den auf Grund eines förmlichen Vertheilungsentwurfes bereits stattgehabten Vertheilungen ausgeschlossen.

Die bei der Liquidierungstagsatzung erscheinenden angemeldeten Gläubiger sind berechtigt, durch freie Wahl an Stelle des Masseverwalters, dessen Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubigerausschusses, die bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Die Liquidierungstagsatzung wird zugleich als Vergleichstagsatzung bestimmt.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Concursverfahrens werden durch das Amtsblatt der „Lemberger Zeitung“ erfolgen.

Gläubiger, die nicht in Tarnopol oder in dessen Nähe wohnen, haben in der Anmeldung einen daselbst wohnhaften Bevollmächtigten zum Empfang der Zustellung zu benennen, widrigenfalls auf Antrag des Concurscommissärs für sie auf ihre Gefahr und Kosten ein Zustellungsbevollmächtigter bestellt werden würde.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung IV. Tarnopol, am 6 März 1912.

L. cz. S. 1/12 (1) (3122 1-3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Wincenty Gebarowiczowej kramarki w Złoczowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radce Sądu kraj. Antoniego Dregiewicza, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Izaka Kitaja adwokata w Złoczowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 14 marca

* W Czechach targi na bydło rogatego odbywają się tylko w Pradze.

1912 o godz. 9 przed połud. w tym sądzie, w biurze Nr. 16 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich rozszerezenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z rozszerezeniami, ażeby rozszerezenia swe, chociażby co do nich spór już zawiśł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 30 marca 1912 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 16 kwietnia 1912 o godzinie 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztu urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów skutecznie nych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przernacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Złoczowie lub w pobliżu Złoczowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla dorężeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarsza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla dorężeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 27 lutego 1912.

L. cz. S. 1/12 1/12 (1) (3084 1—3)
Na wniosek własny Feiwa Beckera otwiera się po myśli § 62 l. 1 konkurs do majątku Feiwa Beckera kupca w Bołszowcach.

Komisarzem upadłości mianuje się c. k. sędzię powiatowego i Naczelnika sądu p. Michała Matuszewskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dra Józefa Fullenbauera adwokata kraj. w Bołszowcach.

Wierzytelności konkursowe zgłosić należy w tym sądzie, albo w c. k. Sądzie powiatowym w Bołszowcach do 5 lutego 1912.

Audyencyę do wyboru wyznacza się na dzień 18 stycznia 1912 godz. 10 przed południem, ogólną zaś audyencyę likwidacyjną na dzień 6 lutego 1912 godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Bołszowcach przed komisarzem konkursowym.

Do opieczętowania i sporządzenia inwentarza masy wyznacza się p. Władysława Buszyńskiego, c. k. not. w Bołszowcach, jako komisarsza sądowego, polecając Mu, ażeby odnośny inwentarz przedłożył najpóźniej do 1 lutego 1912.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 4 stycznia 1912.

L. cz. S. 2/12 (5) (3152 1—3)
Na podstawie wniosków poczynionych przez jawiących się na audyencyi dnia 7 lutego 1912, wierzycieli masy rozbirowej „Krajowa wytwórczo handlowa Spółka przyborów szkolnych“, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką we Lwowie, tymczasowo ustanowionego zawiadowcę masy p. adw. dra Mikołaja Szuchniwicza we Lwowie, zatwierdza się w urzędzie z powołaniem się na poprzednio złożone przyrzeczenie sumiennego spełniania obowiązków urzędowych, a zastępcą zawiadowcy masy ustanawia się p. adw. dra Juliusza Lauera zam. we Lwowie. Nowo ustanowionego zastępcę zawiadowcy masy p. dr. Juliusza Lauera wzywa się, ażeby do dni 14, jawił się u komisarsza sądowego (biuro Nr. 20) celem złożenia przyrzeczenia sumiennego spełniania obowiązków cięższych na nim w myśl ordynacyi konkursowej.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział VII.
Lwów, dnia 16 lutego 1912.

L. cz. S. 1/10 (123) (3099)
W konkursie Cecylii Mastbaum w Nowym Targu wyznacza się audyencyę do rozprawy celem ustalenia rozszerezeń zawiadowcy masy i jego zastępcy do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków na dzień 22 marca 1912 o godzinie 10 przed południem w c. k. Sądzie powiatowym w Nowym Targu. Na audyencyę tę zaprasza się wierzycieli konkursowych.

Nowy Targ, dnia 28 lutego 1912.
Komisarz konkursowy

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 26/12 (3) (3077)
Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 10 czasopiśma „Głos ludu“ z dnia 10 marca 1912 artykuł pod tytułem: „Nowe zuchwałę uroszczenia żydowskie“ (str. 1, 2, 3) w całości, zawiera w swej osnowie znamięna występkę z § 302 k. k., że zakazuje się rozszerezenia tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy S. III
Kraków, dnia 7 marca 1912.

L. cz. Pr. III. 25/12 (3) (2953)
Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 52 czasopiśma „Kuryer codzienny“ z dnia 5 marca 1912 artykuł pod tytułem: „Bojkot namiestnika Bobrzyńskiego“ zawiera w ustępkach:

a) rozpoczynającym się od wyrazów: „Fakt ten niezaprzeczony“ a kończącym się wyrazami: „zbojkotowała pana namiestnika“, oraz

b) rozpoczynającym się od wyrazów: „W uroczystości poświęcenia“, a kończącym się wyrazami: „namiestniczą władzę kraju“, znamięna występkę z §§ 300 i 305 u. k., że zakazuje się rozszerezenia tego artykułu, względnie jego inkryminowanych ustępków.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.
Kraków, dnia 6 marca 1912.

Konkursu.

L. XIII. b. 231/4 (3019 2—3)
Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania pięciu zapomóg, a to jednej w kwocie 200 kor., jednej w kwocie 100 kor. i trzech po 50 kor. na rok 1912 z fundacyi jubileuszowej im. Cesarza Franciszka Józefa I. przeznaczonej dla c. k. galicyjskiej straży skarbowej, rozpisuje się niniejszem konkurs.

O zapomogę tę mogą się ubiegać członkowie c. k. galic. straży skarbowej (nie urzędniczej) bez różnicy stopnia i stanu, którzy z powodu słabości potrzebują dłuższej kuracyi bądź w domu, bądź w zakładzie leczniczym, lub w miejscu klimatycznym.

Pierwszeństwo mają żonaci i obciążeni licznieszą rodziną, którzy prócz poborów służbowych nie mają innych dochodów. Podania opatrzone w świadectwo, wydane przez c. k. lekarza powiatowego, poświadczające Zwierzchności gminnej co do stosunków rodzinnych i majątkowych kompetenta, tudzież w poświadczanie bezpośrednio władzy przełożonej, stwierdzające rangę i pełnienie przez petenta czynnej służby, należy wnieść wprost do protokołu podawczego c. k. Namiestnictwa w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia ostatecznego ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Podania, nieodpowiadające wszystkim powyższym warunkom konkursowym będą zwrócone petentom, jako bezprzedmiotowe.

C. k. Namiestnictwo.
Lwów, dnia 2 marca 1912.

Firmy.

L. cz. Firm. 73/12 Rg. A. 82 (2864 1—3)
Wpis do rejestru handlowego firmy

kupca pojedynczego.
Wpisano do rejestru handlowego Oddział A.

Siedziba firmy: Stary Sącz.
Brzmienie firmy: Apteka w Starym Sączu mag. farm. Alfreda Fleischmanna.
Właściciel: Magister farmacyi Alfred Wilhelm Fleischmann.

Dzień wpisu: 4 marca 1912.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 17 lutego 1912.

L. cz. Firm. 202/12 Rg. A. 160 (2973 3—3)
Wpis do rejestru handlowego firmy

pojedynczej.
Wpisano do rejestru handlowego Rg. A.
Siedziba firmy: Stanisławów.

Brzmienie firmy: „Stanisławowska rafinerya spirytusu, fabryka rumu i likierów Hermana Adlersberga w Stanisławowie“, po niemiecku: „Stanislawer Spiritusraffinerie, Rum- und Likörfabrik Herman Adlersberg in Stanislaw“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: rafinerya spirytusu, fabryka rumu i likierów.
Właściciel: Herman Adlersberg kupiec i przemysłowiec w Stanisławowie.

Podpisywanie firmy będzie następować w ten sposób, iż pod wydrukowanym, lub przez kogokolwiek napisanym powyższem brzmieniem firmy bądź to w języku polskim,

bądź to w języku niemieckim, umieści właściciel firmy Herman Adlersberg swój podpis a w szczególności pierwszą literę imienia „H“ i pełne nazwisko „Adlersberg“, a więc „H. Adlersberg“.

Dzień wpisu: 5 marca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Stanisławów, dnia 5 marca 1912.

L. cz. Firm. 50/12 Stow. III. 161 (2333)
Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego

i gospodarczego.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Wąglówka (Waniwka).

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Waniwce (Wąglówce), stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: 15 stycznia 1912.
Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem spółki jest starać się o materyalne i moralne podniesienie członków spółki mianowicie przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby użyteczności celu i w miarę fundusów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, a to z fundusów, które Spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków,

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących, w ten sposób, iż spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności,

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania: nieograniczony.
Dyrektora: Hryhoryj Szufat, jako przełożony zarządu, Hnat Szufat, jako zastępcą przełożonego zarządu, Petro Witalisz, Stefan Swirk, Aleksy Jarema, jako członkowie zarządu, wszyscy rolnicy w Wąglówce zamieszkałi.

Podpis firmy (F. Z.): Spółkę podpisuje się w ten sposób, iż pod pieczęcią (stampilią) firmy kładzie podpis przełożony zarządu, względnie jego zastępcy i jeden z członków zarządu.

Ogłoszenia: Wszelkie ogłoszenia spółki winy być podpisane przez przełożonego zarządu, względnie jego zastępcę, wyjąwszy przypadki przewidziane w §§ 17, 30 i 36 w myśl których ogłoszenie podpisuje przewodniczący rady nadzorczej lub jego zastępcę. Do umieszczenia ogłoszeń służy tablica przed lokalem spółki. Ogłoszenie na tablicy wystawione winno mieć datę wystawienia na tablicy i zdjęcia z niej stwierdzone podpisem przełożonego zarządu. Z reguły winno być ogłoszenie wystawione na tablicy przez dni 14. Ogłoszenie walnego zebrania winno być nadto podane do wiadomości członków przez rozesełanie cyrkularza (§§ 35 i 36). W razie potrzeby uiszczać będzie spółka swe publiczne ogłoszenia w „Czasopiśmie dla spółek rolniczych“ wydawanem przez krajowy patronat.

Udziały członków: Każdy członek jest obowiązany wypłacić do kasy spółki przynajmniej jeden udział wynoszący 10 koron. Jeden członek nie może mieć więcej niż 5 udziałów.

Odpowiedzialność: W myśl ustawy o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych członek spółki ręczy wspólnie całym swoim majątkiem za zobowiązania spółki wobec osób trzecich, o ileby na pokrycie tychże zobowiązań w razie likwidacyi lub upadłości spółki majątek jej nie wystarczał.

Data wpisu: 9 lutego 1912.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.

Jaśło, dnia 3 lutego 1912.

G. Z. Firm. 1892 Gen. IV. 347 (2962)
Eintragung einer Genossenschafts-firma

Eingetragen wurde in das Genossenschaftsregister.
Sitz der Genossenschaft: Theodorshof (Bezirk Żółkiew).

Firmawortlaut: Spar- und Darlehenskassen-Verein für die Deutschen Einwohner von Theodorshof und Umgebung, registrierte Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung.

Datum des Genossenschaftsvertrages: Theodorshof am 7. Dezember 1911.

Gegenstand des Unternehmens:

a) seinen Mitgliedern zu ihrem Wirtschafts- und Geschäftsbetriebe nach Massgabe ihrer Kreditfähigkeit und Kreditwürdigkeit, sowie des wirklichen Erfordernisses Darlehen gewährt und die hierzu notwendigen Geldmittel unter gemeinschaftlicher Haftung beschafft;

b) durch Annahme von Spareinlagen Gelegenheit gibt, müssig liegende Gelder verzinslich anzulegen;

c) die Bildung von Erwerbs- und Wirtschafts Genossenschaften im Vereinsgebiete zu fördern sucht.

Zeitdauer: unbeschränkt.

Vorstand: besteht aus dem Obmanne dem Obmannstellvertreter und drei weiteren Vorstandsmitgliedern.

Die Mitglieder des ersten Vorstandes sind: Jakob Vetter, Obmann, Jakob Rehang, Obmannstellvertreter, Jakob Schienbein, Peter Strauss und Jakob Lautenschläger, als Vorstandsmitglieder sämtliche Landwirte in Theodorshof.

Firmazeichnung: erfolgt in der Weise, dass zu der von wem immer geschriebenen oder vorgedruckten Firma der Obmann oder der Stellvertreter und ein zweites Vorstandsmitglied ihre Unterschriften beisetzen.

Bekanntmachungen erfolgt durch Anschlag an der Kundmachungstafel des Vereines in Theodorshof und durch einmalige Veröffentlichung im deutschen Volksblatte für Galicien.

Geschäftsanteil: 20 Kronen.
Haftung: unbeschränkt.
Datum der Eintragungen: 19. Dezember 1911.

K. k. Landes- als Handelsgericht,
Abteilung IV.
Lemberg, am 15. Dezember 1911.

L. cz. Firm. 42/12 Stow. III. 134 (2862)
Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego

i gospodarczego.
Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Tylmanowa.
Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Tylmanowej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.

Data statutu: 10 grudnia 1911.

Przedmiot przedsiębiorstwa:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby, użyteczności celu i w miarę fundusów pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu a to z fundusów, które Spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej, nieograniczonej poręki swych członków;

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących w ten sposób, że spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności;

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Czas trwania: nieograniczony.
Zarząd składa się z 5 członków. Obecnie wybrani: ks. Wejciech Jaehna, przełożony, Marcin Hebda, jego zastępcy, Jakób Michałczak, Wojciech Koziellec, Mikołaj Mikołajczyk, członkowie wszyscy w Tylmanowej.

Podpis firmy (F. Z.): pod stampilią firmy podpis przełożonego, lub jego zastępcy i jednego członka zarządu.

Ogłoszenia na tablicy przed lokalem spółki, a w razie potrzeby w czasopiśmie dla spółek rolniczych.

Udziały członków: najniższy 10 koron, najwyższy 5 udziałów.

Odpowiedzialność: solidarna i nieograniczona.

Data wpisu: 4 marca 1912.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 3 lutego 1912.

L. cz. Firm. 2154 Stow. III. 140 (2959)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm

stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Jaryczów nowy.
Brzmienie firmy: Towarzystwo pożyczkowe w Jaryczowie nowym, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu uchwalono zmianę §§ 1, 2, 53, 58 i 68 statutu w brzmieniu jak opis protokołu tego zgromadzenia przechowany w zbiorze załączników.

Przedmiot przedsiębiorstwa dotąd: dostarczanie członkom na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie lub rzemiośle za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Obecnie: padniesienie zarobku i gospodarstwa członków przez dostarczenie tymże na umiarkowany procent gotowych pieniędzy, potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, handlu, przemyśle i rzemiośle, za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Data wpisu: 6 stycznia 1912.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 30 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 2186 Stow. III. 223 (2955)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm

stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.
Brzmienie firmy: Związek ziemian we Lwowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu 20 grudnia 1911 uchwa-

lono zmianę § 7 statutu w brzmieniu jak odpis protokołu tego zgromadzenia przecho-
wany w zbiorze załączników.

Data wpisu: 8 stycznia 1912.
C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 3 stycznia 1912.

Ч. сп. Фірм. 1022/11 Ст. I. 313 (3043)
В справі фірми: Спілка ощадности і позичок в Воцанях, стоваришене зареє-
строване з необмеженою порукою справ-
ляє ся омилку в рішеню з 15 жовтня
1910 Фірм. 626/10 в той спосіб, що в мі-
сце Николая Граната зістав вибраний
Гринько Канонік, господар в Воцанях.
Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.
Самбір, дня 17 лютого 1912.

Ч. сп. Фірм. 892/11 Ст. II. 52 (3044)
Зміни і додатки до вписаних вже фірм
стоваришень.
Вписано в реєстрі стоваришень зар-
робкових і господарських.
Осідок стоваришеня: Горожанна ве-
лика.
Фірма звучить: Спілка ощадности і
позичок в Горожанні великій, стовари-
шене зареєстроване з необмеженою пору-
кою.
1. Члени дирекції виступили: о. Михаїл
Матковскій, настоятель і Гринько
Гуменний, член.

2. Члени дирекції вибрані: па за-
гальних зборах 15 мая 1911 о. Михаїл
Матковскій, настоятель поповно, а в місце
Гринька Гуменного Павло Прытула, го-
сподар в Горожанні великій.
Дата впису: 26 січня 1912.
Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.
Самбір, дня 20 січня 1912.

Ч. сп. Фірм. 947/11 Ст. I. 277 (3046)
Зміни і додатки до вписаних вже фірм
стоваришень.
Вписано в реєстрі стоваришень зар-
робкових і господарських.
Осідок стоваришеня: Висоцко вишне.
Фірма звучить: Спółка oszczędnosci i
pożyczek w Wysocku wyżnem, stowarzysze-
nie zarejestrowane z nieogranieczoną poręką.
1. Член дирекції вибраний: о. Іосиф
Щербинский, настоятель.
2. Членом дирекції вибраний: на
загальних зборах 19 падолиста 1911 о.
Димитрій Лах, завідагель парохії в Ви-
соцку, настоятелем.
Дата впису: 26 січня 1912.
Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.
Самбір, дня 20 січня 1912.

G. Zl. Firm. 878/11 Ges. I. 199 (2265)
Löschung einer Gesellschaftsfirm.
Gelöscht wurde im Register für Gesell-
schaftsfirmen.

Sitz der Firma: Tarnawa wyżna Bezirk
Turka in Galizien.
Firmawortlaut: Wohl et Silberstern.
Betriebsgegenstand: Holzhandel und
Sägewerke.
Infolge Auflösung der Gesellschaft.
Datum der Eintragung: 9 Dezember
1911.
K. k. Handelsgericht, Abteilung II.
Sambor, am 29 November 1911.

L. cz. Firm. 2127 Stow. III. 189 (2961)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm
stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zar-
robkowych i gospodarszych.
Siedziba stowarzyszenia: Kleparów.
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności
i pożyczek w Kleparowie stowarzyszenie za-
rejestrowane z nieogranieczoną poręką.
Członek zarządu Kwiryn Zwierzehowski
ustąpił.
W jego miejsce wybrany: Wawrzyniec
Kotliński właściciel realności w Kleparowie.
Data wpisu: 6 stycznia 1912.
C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 30 grudnia 1911.

Kuratele.

L. cz. P. VI. 6/11, P. VI. 158/11 (2764 3—3)
E d y k t.
Za marnotrawnego uznano Hrynia Si-

korę gospodarza w Kadobnej.
Kuratorem jego ustanowiono Stefana
Stasiowa gospodarza w Kadobnej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Kałuż, dnia 18 stycznia 1912.

L. cz. P. XI. 10/12 (4) (2879)
E d y k t.
C. k. Sąd powiatowy w Przemyśle usta-
nawia na podstawie udzielonego przez c. k.
Sąd obwodowy w Przemyśle uchwałą z dnia
4 stycznia 1912 L. cz. Ne IV 1014/11 (2)
zatwierdzenia, kuratele nad Iwanem Bałuchem
po Iwanie w Orzechowcach z powodu stwier-
dzonego przez Sąd upośledzenia umysłowego,
a kuratorem ustanawia Jana Matyska po Mi-
chale w Orzechowcach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Przemyśl, dnia 18 stycznia 1912.

L. cz. P. 45/12 (11) (2900)
E d y k t.
Za umysłowo chorych uznano:
Apolnrego Kucharskiego, aptekarza z
Majdana, kuratorem ustanowiono Edwarda
Kucharskiego, aptekarza z Jarosławia (P.
45/12).
Michała Demitraszka z Kłapówki, kura-
torem ustanowiono Piotra Bielenia tamże
(P. 25/12).
Sąd.
Kolbuszowa, dnia 26 lutego 1912.

Doniesienia prywatne.

DROBNE OGŁOSZENIA
od wyrazu petitum 3 halerzy, tłustym
petitum 4 halerzy.

Zdolnym Panom lub Paniom oddaje we wszyst-
kich miejscowościach jeden pierwszorzędnny au-
stryacki bank w zastępstwo dla sprzedaży losów w
monarchii austro-węgierskiej prawnie dozwo-
lonych, na raty miesięczne. Wysoka prowizya. Znaczný
boszony zarobek. W tym fachu zdolni zastępcy otrzy-
mają po krótkim czasie próbnym stałe płace. Oferty
pod: „Pensya nie wykluczona“ Nr. 542.
Th. P. do Birna St. Sokołowskiego, Lwów.
Pasaż Hausmana.

Papiery, stare gazety i akta kupuje jako mate-
ryał do zmian enia fabryka papieru B. Seklera.
Lwów, Wałowa 15.

Rachunkowość.

Podręcznika do nauki rachunkowości
według wykładowców Klusik-Orzechowski,
wyszedł już z druku zeszyt 6, 7, 8 i 9.
Tak te, jak i dalsze zeszyty nabywać
można u wydawcy Aleksandra Ścibor-
skiego, Lwów, ul. Chorążczyzny 1. 16.

Biuro miastowe

c. k. kolei państwowej
we Lwowie,

Pasaż Hausmana 1. 9
Telefon 452.

wydaje

bilety zestawialne do wszystkich
miejscowości kąpielowych.

Ważność biletu 45 dni
z dowolnym zatrzymaniem się
we wszystkich stacyach.

Poszukuje się kupna

starych **MEBLI mahoniowych**

ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń
pasaż Hausmana 9, Lwów.

Marya Białecka

kurs rysunku i malarstwa. Osobny kurs dzie-
cinny. **KALECZA 6. I. p.**

Rozsyłka wód z c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy.

Krajowe wody mineralne i przetwory zdrojowe

ze zdrojów:

**Burkutu Krynicy Rymanowa
Iwonicza Morszyna Szczawnicy
Krościenka Rabki Wysowej**

Zegiestowa

zastępują wszystkie wody obce.

Do nabycia po cenach najtańszych w każdej ilości
w Składnicy wód Kraj. Związku Zdrojowisk i Uzdrowisk
we Lwowie, ul. Romanowicza 9, parter, tel. 895.

Główne zastępstwo sprzedaży wód Szczawnicy.

„WĘDROWIEC“

Dwutygodnik, wychodzi każdego 5 i 20 w miesiącu.

Lwów — Kraków — Warszawa

pismo illustrowane, poświęcone turystyce i sportowi w kraju i zagranicą.

Redaguje Komitet.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT KŁOŚNIK JANUSZOWSKI, Lwów, ul. św. Zofii 1. 40.
Redaktor działu turystycznego: ROMAN KORDYS, Lwów, ul. Lindego 1. 10.

Wydawca:

St. SOKOŁOWSKI, właściciel biura podróży i kolejowego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Adres Wydawnictwa: Lwów, Pasaż Hausmana 9, Telefon 452.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: ADMINISTRACYA „WĘDROWCA“, Lwów, Pasaż
Hausmana 1. 9 oraz wszystkie księgarnie i Biura dzienników w kraju i zagranicą.
Na Królestwo i Cesarstwo skład główny: Księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

Warunki prenumeraty:

	W Galicyi i Austr. Węgr. z przesyłką:	W Król. i Cesarstwie.	W Niemczech.	We Francyi.	W Ameryce.
Rocznie	Kor. 24—	Rb. 12—	Marek 24—	Frk. 24—	Dol. 12
Półrocznie	„ 12—	„ 6—	„ 12—	„ 12—	„ 6
Kwartalnie	„ 6—	„ 3—	„ 6—	„ 6—	„ 3
Zeszyt pojedynczy	„ 1-20	„ 0-60 kop.	„ 1-20	„ 1-20	„ 1/2

XIV. ROK WYDAWNICTWA

Zaproszenie do przedpłaty na Rok 1912.

„Nowości Muzyczne”

Miesięcznik literacko-nutowy na fortepian.

- Nowości Muzyczne** poświęcone są rozwojowi twórczości polskich talentów muzycznych
- Nowości Muzyczne** drukują utwory klasyczne, salonowe, wyjątki z oper, operetek, melodie ludowe i tańce.
- Nowości Muzyczne** zaznajamiają z cenniejszą współczesną literaturą fortepianową swojskich i obcych twórców.
- Nowości Muzyczne** przyczyniają się do umuzykalnienia osób, uprawiających grę fortepianową.
- Nowości Muzyczne** zachęcają do czytania utworów nowych, wyrabiając zarazem upodobanie do lepszej muzyki.
- Nowości Muzyczne** ze względu na bogatą, a nader urozmaiconą treść są pożyteczne w każdej muzycznej rodzinie, a także nadają się do studyów popularno-pedagogicznych.
- Nowości Muzyczne** w dodatku literackim zamieszczają: artykuły fachowe, sprawozdania ze sceny i estrady, oraz liczne wiadomości ze świata muzycznego.
- Nowości Muzyczne** są jedynym najtańszym wydawnictwem nutowym.
- Nowości Muzyczne** w ciągu roku dają nut wartości, według obecnych cen księgarskich około 80 kor.

Prenumerata we Lwowie i na prowincyi:

Rocznie 16 koron. — Półrocznie 8 koron. — Kwartalnie 4 korony.

Premia dla rocznych abonentów:

- a) bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty lub portret Chopina i b) za pół ceny t. j. za 3 K. 90 hal. „A. B. C.” najnowsza szkoła na fortepian prof. A. Różyckiego. — Przesyłka premium 80 hal.

Agencya i ekspedycya dla Galicyi: we Lwowie,
Biuro dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna 7.
Redaktor i wydawca: Leon Chojecki w Warszawie.

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

najstarsza i najpoczytniejsza ilustracja polska.
Przeszło tysiąc stron tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracji rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY” w r. 1912 zamieści najnowszą powieść Wł. St. Reymonta p. t.:

„Rok 1794” (czasy Kościuszkowskie).

Bolesława Prusa: „PRZEMIANY”. Kroniki tygodniowe.

Premia nadzwyczajna „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO”

1912. — „Sybir, Wizje Przeszłości” — 1912.

(SERIA II.)

Album Kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO
na tle życia wygnańców syberyjskich.

Ciekawe powieści 12 tomów ilustrowanych poświęconych najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym, w ciągu roku zupełnie bezpłatnie. Każdy tom suto ilustrowany. Komplet z lat 1910 i 1911 dla prenumeratorów „Tygod. Illustr.” tylko kor. 10.—, w oprawie kor. 16.—. W r. 1912 **Ciekawe powieści** drukowane będą: Elizy Orzeszkowej „I pieśń niech zapłacz”; Al. Dumasa (ojca) „Sprzysiężeni”; W. Karzewskiego „W Wielgim”; Wincentego Rapackiego „Hanza”; Adama Krechowickiego „Szary Wilk”; Wołodego Skiby „Siedmioletnia wojna”; Karola Dickensa „Magazyn starożytności”; Ercmana Chatriana „Daniel Rock”; Z. Kaczkowskiego „Zydowscy”.

WARUNKI PRENUMERATY:

WE LWOWIE:		W GALICJI z przesyłką pocztową:	
kwartalnie 6-80 kor.,	z oprawą książek 8-30 kor.	kwartalnie 7-20 kor.,	z oprawą książek 8-70 kor.
półrocznie 13-60 kor.,	„ „ 16-60 kor.	półrocznie 14-40 kor.,	„ „ 17-40 kor.
rocznie 27-20 kor.,	„ „ 33-20 kor.	rocznie 28-80 kor.,	„ „ 34-80 kor.

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Tygodnika Ilustrowanego” we Lwowie,
Pasaż Hausmanna 1. 9, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.
Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff.

Dr. Stanisława Warmuskiego

PRAWO KOBIET W PAŃSTWIE AUSTRYACKIM

zbiór

Ustaw i rozporządzeń ustawodawstwa austr. dotyczących
kobiet w porównaniu z prawem francuskim i niemieckim.

Do nabycia w biurze dzienników

Stan. Sokołowskiego we Lwowie, Pasaż Hausmanna 9.

Cena 1 kor. Z przesyłką pocztową 1 kor. 45 hal.

C. k. Dyrekcyja kolei państwowych w Stanisławowie.

L. 213/IV. (1)

(3148)

Rozpisanie dostawy.

C. k. Dyrekcyja kolei państwowych w Stanisławowie rozpisuje licytację w drodze publicznego przetargu na dostawę i ustawienie ropnego motoru o stałym ciśnieniu wraz z elektrycznym generatorem dla prądu stałego o dzielności 175 K W. przy napięciu 220 Volt i rozdzielnicą dla prądu dla centrali elektrycznej na dworcu kolejowym w Stanisławowie.

Oferta może opiewać na całą dostawę lub też rozdzielnie tylko na motoryczną lub elektryczną część tejże.

Dla powyższej dostawy obowiązują ogólne i szczegółowe warunki dostawy jak niżej formularz ofertowy, na którym bezwarunkowo ofertę wnieść należy. Tak warunki dostawy jak i formularze ofertowe można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie, Oddział IV. lub też otrzymać tamże za poprzednim nadesłaniem należytości pocztowej.

Ceny wraz z opaskowaniem i uwzględnieniem wszelkich innych kosztów należy podać franko wagon jednej ze stacyi c. k. kolei państwowych włącznie z ustawieniem na miejscu przeznaczenia.

Otrzymujący dostawę są zobowiązani na żądanie złożyć kaucyę w wysokości 5% wartości dostawy, przyczem się nadumienia, że kaucyę tę wydaje się dopiero po upływie czasokresu umówionej poręki.

Oferty wraz z załącznikami należy ostemplowane wnieść do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie najpóźniej do dnia 9 kwietnia b. r. do godziny 12 w południe.

Oferty te pisane na przeznaczonym do tego formularzu muszą być zaopatrzone napisem „Oferta na dostawę ropnego motoru”.

Każdemu oferentowi lub jego pełnomocnikowi przysługuje prawo być obecnym przy komisijnem otwarciu ofert, które nastąpi dnia 10 kwietnia o godzinie 10 przed południem.

Oferty wniesione po wyznaczonym terminie lub nieodpowiadające warunkom niniejszego rozpisania nie będą uwzględnione.

Oferenci pozostają ofertą związani przez przeciąg 8 tygodni, licząc od ostatecznego dnia przeznaczanego do wniesienia oferty.

C. k. Skarb kolejowy zastrzega się, że z tytułu wniesionej oferty nie bierze na się żadnego zobowiązania, jakoteż że przy uwzględnieniu oferty nie jest związany ani jej wysokością, ani innymi warunkami i że przysługuje mu prawo uwzględnienia którejkolwiek oferty w całości lub części, lub nieuwzględnienie tejże wedle swobodnego uznania.

W Stanisławowie w marcu 1912.

C. k. Dyrekcyja kolei państwowych.

Telefon 452.

Telefon 452.

Biuro miastowe
c. k. kolei państwowej
we Lwowie,
pasaż Hausmana 1. 9,

wydaje

bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich
miejscowości kąpielowych.

Ważność biletu dni 45 z dowolnym
zatrzymaniem się we wszystkich sta-
cyach.

Telefon 452.

Telefon 452.

Wydawnictwo Księgarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie.

Polskie Przewodniki podróży.

Zadaniem tego wydawnictwa jest wyrugować z rąk polskich turystów prawie wyłącznie używane obecnie przewodniki i przez dostarczenie im znakomicie opracowanych, doborowych polskich artystyczno-informacyjnych przewodników uczynić obecne zupełnie zbytecznymi. Zaopatrzone w plany i mapy wzorowo wykonane stoją te polskie przewodniki na wysokości najlepszych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych i czynią zadość najwyższemu wymogom natury praktycznej, czy artystycznej.

Przewodnik po Rzymie, z planem miasta. Kor. 3.—.

Przewodnik po Wenecyi i wyspach okolicznych, z planem miasta. Kor. 3.—.

Przewodnik po Włoszech południowych i Sycylii, z 11 planami miast i mapami geograficznymi. Kor. 6.—.

Przewodnik po Neapolu, z trzema planami. Kor. 3.—.

Przewodnik po Herkulanum, Pompei i Capri, z planem wykopalisk Pompei. Kor. 1.20.

Przewodnik po Palermo, z planem miasta. Kor. 1.20.

Przewodnik po Tatrach, z 3 mapami. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 8.—.

Przewodnik po Tatrach zachodnich, z mapą. Opracował Janusz Chmielowski. Kor. 3.—.

Przewodnik po Lwowie, z planem miasta. Kor. 3.—.

SKŁAD POWOZÓW
E. & J. STROMENGER
Lwów, ul. Karola Ludwika 5.



XXII. Walne Zgromadzenie

Powiatowej Kasy zaliczkowej i oszczędności w Żydaczowie

odbędzie się

dnia 21 marca 1912.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności za rok 1911.
3. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej i wniosek na udzielenie Dyrekcji absolutorium
4. Wniosek Rady Nadzorczej co do rozdziału czystego zysku.
5. Zatwierdzenie wyboru Dyrekcji i zastępców.
6. Wybór trzech członków Rady Nadzorczej ustępujących z porządku.
7. Wybór Komisji rewizyjnej.
8. Zmiana § 9 b. statutu.
9. Wnioski członków.

Żydaczów, 10 marca 1912.

Rada Nadzorcza.

Obwieszczenie.

Dnia 26 marca 1912 odbędzie się o godzinie 4 po południu w lokalu Stowarzyszenia

XVIII. Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

Członków Tarnowskiego Towarzystwa Bankowego, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w Tarnowie, na które P. T. Członków Towarzystwa się zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z 5 marca 1911.
2. Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej z obrotu interesów w r. 1911.
3. Bilans z dnia 31 grudnia 1911.
4. Sprawozdanie komisji kontrolującej i udzielenie absolutorium Zarządowi.
5. Wniosek Rady Nadzorczej, co do użycia czystego zysku.
6. Wybór 4 członków Rady Nadzorczej.
7. Wnioski członków.

Tarnów, 11 marca 1912.

Prezes Rady Nadzorczej:
Silbiger.

Oesterr. Portland-Cement-Fabriks Aktien-Gesellschaft.

KUNDMACHUNG.

Die P. T. Aktionäre der Oestr. Portland-Cement-Fabriks Aktien-Gesellschaft werden hiemit zu der

25. ordentlichen General-Versammlung,

die Samstag den 30 März 1912, 11 Uhr vormittags im Bureau der Gesellschaft, Wien I., Lothringerstrasse 3, stattfindet, eingeladen.

Tagesordnung:

1. Geschäftsbericht des Verwaltungsrates u. Vorlage der Bilanz des Jahres 1911.
2. Bericht des Revisionsausschusses.
3. Beschlussfassung über die Verwendung des Reingewinnes des Jahres 1911.
4. Wahl in den Verwaltungsrat.
5. Wahl des Revisionsausschusses.

Die stimmberechtigten Aktionäre, die an der Generalversammlung teilzunehmen wünschen, werden nach Artikel 13 der Statuten aufgefordert, bis spätestens 22 März 1912 ihre Aktien nebst Koupens bei der Gesellschaftskasse in Wien I., Lothringerstrasse 3, oder bei der Niederösterreichischen Escompte-Gesellschaft in Wien gegen Empfang der als Legitimation für die Generalversammlung geltenden Bestätigungsscheine zu hinterlegen.

Je zehn Aktien berechtigen zu einer Stimme, ohne Beschränkung der Anzahl der Stimmen.

Wien, am 8 März 1912.

„Meister der Farbe“

oryginalne reprodukcje międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909

poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOŁOWSKI Lwów, pasaż Hausmana.

Ogłoszenie.

Kółko śpiewackie »Echo« w Szczakowej zostało dla braku członków rozwiązane.

R. MARTINI

b przewodniczący.

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana Dąbrowskiego
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można
pocztą i przez korespondencję.

Fryzjerka

MARYA LECHOWA

poleca P. T. Paniom swe usługi

ulica Łyczakowska I. 64.

Prawdziwe materye berneńskie

Sezon wiosenny i letni 1912.

310 metrów długości wystarczy na kompletne ubranie męskie (surdut, spodnie, kamizelka) i kosztuje tylko

Kupon na czarny ubiór salonowy koszt. 20.-, niemniej materya na narzutki, lodony turystyczne, jedwabne kamgarny etc. etc. wysyła po cenach fabrycznych znany ogólnie z rzetelności

FABRYCZNY SKŁAD SUKNA
SIEGEL-IMHOF W BERNIE mor.

Wzory gratis i franko.

Zamawiając wprost u firmy Siegel-Imhof z miejsca wyrobu odnosi publiczność znacznie korzyść. Z powodu znacznego zbytu w towarach jest zawsze na składzie największy wybór całkiem świeżych materyi. Ceny stałe, najniższe, nawet najmniejsze zamówienia wykonuje się najstaranniej ściśle według próbki.

Fabryka założona w r. 1789.

Anna Szydłowska

przedtem

Fryderyk Schubuth i Ska

Lwów, Rynek I. 45.

Jedyna krajowa fabryka świec woskowych

poleca:

Świece kościelne, ołtarzowe z wosku białego i żółtego, gładkie i ozdobnie malowane.

Wosk pszczelny żółty, wosk pszczelny blichowany dla PP. Dentystów i Aptekarzy.

Masa kauczukowa z domieszek czystego wosku w pięciu odzieniach, pudełko 2 kor.

Kwiaty batystowe do świec ręcznej roboty. — Kadzidło królewskie.

Cenniki na żądanie opłatnie.

Otrzymałem

świeży transport

HERBATY CHIŃSKIEJ

Znakomita w smaku i aromatywna



herbata Congo	kor. 3-20
" Souhong	" 4-
" Souhong zbiór majowy	" 6-
Kaysow	" 8-
Wysłówki z herbat	" 3-60
Wysłówki z najlepszych herbat	" 3-29

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA we Lwowie

ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.



Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne

miejscowe, zamiejscowe, włocheńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACJE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą, w miejscu lub wysyła na prowincję po cenach redakcyjnych

Ajencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.